

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Ochrony
Środowiska,
Zasobów
Naturalnych
i Leśnictwa**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
MONITOROWANIA GOSPODARKI ODPADAMI
(NR 7)
z dnia 9 lipca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa

– podkomisji stałej do spraw monitorowania gospodarki odpadami (nr 7)

9 lipca 2025 r.

Podkomisja stała do spraw monitorowania gospodarki odpadami, obradująca pod przewodnictwem posła **Gabrieli Lenartowicz (KO)**, przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

- **informację na temat aktualnego stanu wdrożenia systemu kaucyjnego w Polsce, z uwzględnieniem najważniejszych problemów i wyzwań oraz wdrażanych zmian legislacyjnych.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Anita Sowińska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Agata Trzeciak** główny specjalista kontroli państwowej w Departamencie Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Andrzej Gantner** wiceprezes zarządu, dyrektor generalny Polskiej Federacji Producentów Żywności Związku Pracodawców, **Maciej Ptaszyński** prezes zarządu Polskiej Izby Handlu wraz ze współpracownikami, **Marek Tomków** prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej, **Joanna Kądziołka** prezeska Polskiego Stowarzyszenia Zero Waste, **Dariusz Lizak** prezes Krajowej Izby Gospodarczej „Przemysł Rozlewniczy”, **Adam Małyszko** prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów FORS, **Magdalena Markiewicz** prezes zarządu „PolKa” Operatora Systemu Kaucyjnego Not For Profit SA, **Piotr Okurowski** prezes zarządu Kaucja.pl – Krajowy System Kaucyjny, **Jacek Wodzisławski** prezes zarządu Fundacji na rzecz Odzysku Opakowań Aluminiowych RECAL, **Katarzyna Wolny-Tomeczyk** prezes zarządu Związku Producentów Paliw z Odpadów i Biomasy, **Marcin Poniatowski** członek zarządu Lewiatan Holding SA, **Radosław Skowierzak** prezes zarządu J-S sp. z o. o., **Sławomir Brzózek** dyrektor biura zarządu Związku Pracodawców Przemysłu Opakowań i Produktów w Opakowaniach Eko-Pak, **Kamil Rybikowski** dyrektor Biura Legislacji Organizacji Pracodawców Rada Przedsiębiorców, **Julia Pokrywka** dyrektor Krajowej Izby Gospodarczej Przemysłu Spożywczego i Opakowań, **Karol Stec** dyrektor ds. koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, **Joanna Górecka** menadżer marketingu i PR w Polskim Systemie Kaucyjnym SA, **Filip Piotrowski** menadżer Waste Free Oceans w regionie Morza Bałtyckiego, **Edyta Urbaniak-Konik** członek Komisji Rewizyjnej Polskiej Izby Gospodarki Odpadami wraz ze współpracownikami, **Dominik Marczyk** przewodniczący Izby Branży Komunalnej wraz ze współpracownikiem, **Magdalena Zając** koordynatorka Obszaru GOZ Fundacji Rodzice dla Klimatu – Parents For Future Poland, **Piotr Mazurek** ekspert ds. gospodarki obiegu zamkniętego w Departamencie Energii i Zmian Klimatu Konfederacji Lewiatan, **Mariusz Paczkowski** ekspert ds. energii i środowiska Federacji Przedsiębiorców Polskich, **Adrian Pokrywczyński** ekspert Związku Powiatów Polskich, **Iwona Jacaszek-Pruś** przedstawicielka Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego – „Browary Polskie” oraz **Dominik Dobrowolski** ekolog.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Przybysz**, **Bogdan Wojtów** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Witam państwa serdecznie.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw monitorowania gospodarki odpadami. Stwierdzam kworum.

Witam państwa posłów, panią podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Anitę Sowińską oraz wszystkich gości, a zwłaszcza stronę społeczną obejmującą przedstawicieli wszystkich interesariuszy.

Informuję, że porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji ministra klimatu i środowiska na temat aktualnego stanu wdrożenia systemu kaucyjnego w Polsce

z uwzględnieniem najważniejszych problemów i wyzwań oraz wdrażanych zmian legislacyjnych. Informacje zreferuje pani Anita Sowińska w imieniu ministra klimatu i środowiska.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego. Będę proponowała taką techniczną wersję przeprowadzenia tego porządku dziennego, jako że mamy salę na 2 godziny. Niestety na tyle tylko maksymalnie nam się udało, a mając świadomość licznej obecności, za którą dziękuję, ale także znając obszerność tematyki, zawsze musimy się dyscyplinować, aby się w tym czasie zmieścić.

Proponuję, żeby zacząć właśnie od przedstawienia informacji przez panią minister i towarzyszących jej współpracowników. Następnie sekretariat Komisji zbierze wnioski o zabranie głosu. Proponuję, żeby jednak nie przekraczać minuty, a żeby jednak była jakaś logika, proponuję, aby po ministerstwie zgłaszali się do głosu przedstawiciele wprowadzających, następnie operatorów, następnie handlu, a następnie organizacji pozarządowych, w tym korporacji samorządowych. Wydaje mi się, że takie pogrupowanie głosów będzie sprzyjało logice dyskusji.

Zatem zapraszam panią minister do zabrania głosu. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Anita Sowińska:

Szanowna pani przewodnicząca, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni goście, może bardzo krótko zacznę od tego, dlaczego system wprowadzamy, bo oczywiście państwo wszystko wiedzą.

Są trzy cele. Pierwszy jest ekologiczny – wprowadzenie systemu kaucyjnego wpłynie na zmniejszenie zużycia zasobów Ziemi, ale również na oszczędność energii, zmniejszenie emisji CO₂ i oczywiście jest to narzędzie do wdrażania gospodarki obiegu zamkniętego. Kolejna grupa celów to są oczywiście cele społeczne. Jest to system, dzięki któremu będziemy mogli również kształtować działania prośrodowiskowe wśród społeczności i który wspomogę kształtowanie dobrych nawyków. Jest to system bezparagonowy i powszechny, na czym nam bardzo zależało. Trzecia grupa to są cele ekonomiczne. Dzięki temu systemowi będziemy mieli do wykorzystania więcej surowców czystych, zdolnych do recyklingu i ponownego użycia, na przykład do produkcji nowych opakowań przeznaczonych do kontaktu z żywnością.

System zacznie działać od 1 października 2025 r. Obecnie jesteśmy już w fazie wdrożenia, przy czym chcę zaznaczyć, że 1 października 2025 r. to nie będzie tak, że nagle wszystkie opakowania będą od razu w systemie kaucyjnym. Będzie się to odbywało stopniowo. Przedsiębiorcy mają czas na wycofanie swoich starszych opakowań do końca roku. Oczywiście czynnikiem motywującym jest opłata produktowa, która w tym roku jest dosyć niska, natomiast od przyszłego roku wzrasta. To będzie bardziej motywujące.

Są trzy grupy interesariuszy, które współuczestniczą we wdrażaniu systemu. Pierwszym są oczywiście operatorzy systemu kaucyjnego, którzy stoją przed wyzwaniami logistycznymi, czyli przede wszystkim organizacją sieci punktów zbiórki, odbioru i transportu opakowań. To są wyzwania dotyczące również systemów IT, czyli organizacji wspólnego portalu z danymi na temat opakowań objętych systemem, ukończenia prac nad własnymi systemami informatycznymi, zapewnienia kompatybilności systemów operatorów z systemami kasowymi jednostek handlowych. To są również wynikające z ustawy zadania edukacyjne – potrzeba edukacji przedsiębiorców i konsumentów oraz organizacyjne – czyli zapewnienie infrastruktury do zbierania i przetwarzania szklanych opakowań zwrotnych.

Drugą grupą są oczywiście jednostki handlowe. Te jednostki to przede wszystkim sklepy powyżej 200 m², które będą miały obowiązek wejścia w system kaucyjny. Należy pamiętać, że sklepy, które chcą, czyli również mniejsze sklepy, mogą w ten system być włączone.

To są wyzwania biznesowe dotyczące sposobu prowadzenia zbiórki. To jest m.in. decyzja co do ewentualnej instalacji automatów do zbiórki opakowań albo decyzja o zbiorce ręcznej. Koszty przygotowania do wdrożenia systemu, czyli *handling fee*, jest to jedno z wyzwań, które też na pewno dzisiaj będzie omawiane. Oczywiście chodzi też o kwestie logistyczne, czyli dostosowanie lokali do prowadzenia punktów zwrotu.

Są również działania podejmowane przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Jesteśmy już, jak wspomniałam, w fazie wdrażania, więc skupiamy się głównie na podniesieniu świadomości społecznej: poszerzaniu wiedzy i świadomości prowadzącej do zwiększenia akceptacji społecznej dla systemu kaucyjnego, ale także przygotowaniu do innego traktowania odpadów opakowaniowych, czyli na przykład niezgniatania itd. Prowadzimy również działania informacyjne wspólnie z operatorami. Oczywiście naszym zadaniem, a także Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska i wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska jest monitorowanie postępów. Takie ankiety przeprowadzamy systematycznie i nadzorujemy działania prowadzone przez

operatorów w celu zapewnienia gotowości do uruchomienia systemu. Współpracujemy z interesariuszami. Odbývają się na przykład cyklicznie spotkania z operatorami. Planujemy w przyszłym tygodniu spotkanie ze sklepami.

Jeżeli chodzi o operatorów systemu kaucyjnego, to mamy siedmiu operatorów: Krajowy System Kaucyjny Zwrotka SA, OK Operator Kaucyjny SA, Eko-Operator SA, Reselekt SA, Kaucja.pl – Krajowy System Kaucyjny SA, Polski System Kaucyjny SA, „PolKa” Operator Systemu Kaucyjnego Not For Profit Spółka Akcyjna.

Jeżeli chodzi o działania prowadzone przez operatorów to, jak wspomniałam, operatorzy raportują stan przygotowania do wdrożenia systemu i pracują m.in. nad umową operatorską, czyli ustaleniem szczegółowych zakresów współpracy pomiędzy podmiotami reprezentującymi. Zajmują się oczywiście budową produktów IT, zapewnieniem kompatybilności i sprawności działania systemów oraz uruchomieniem komunikacji z podmiotami biorącymi udział w procesach kaucyjnych, budową we współpracy z podmiotami reprezentującymi bazy danych o opakowaniach, specyfikacją i weryfikacją instalacji urządzeń do obsługi systemu kaucyjnego, jak również działaniami informacyjnymi skierowanymi do interesariuszy – tutaj głównie chodzi o jednostki handlu detalicznego i hurtowego. Prowadzą także kampanię informacyjno-edukacyjną dla użytkowników końcowych. Oczywiście ważnym elementem są negocjacje i podpisywanie umów ze sklepami.

Jeszcze na koniec może powiem o kampanii edukacyjnej, a jeżeli będę pytania, to oczywiście odpowiemy. Oprócz tego, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska prowadzi stronę internetową dedykowaną systemowi kaucyjnemu robimy również konferencje prasowe, publikujemy informacje w social mediach. Planujemy ogólnopolską kampanię edukacyjno-informacyjną i wspólnie z Departamentem Edukacji i Komunikacji przygotowaliśmy już dokumentację. Prowadzimy przetarg na kampanię, która obejmuje m.in. spoty TV i radiowe, prowadzenie kampanii internetowej, przygotowanie i realizację materiałów edukacyjnych, działania adresowane do nauczycieli i uczniów przedszkoli, oddziałów przedszkolnych, szkół podstawowych i ponadpodstawowych, kampanię w kinach oraz działania lokalne do sołtysów, OSP i kół gospodyń wiejskich. Uruchomienie tej kampanii będzie we wrześniu 2025 r. Będziemy ją kontynuować również w przyszłym roku.

Jeżeli są pytania, to oczywiście chętnie odpowiemy.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo, pani minister.

Proszę sekretariat o przekazanie listy. Proponowałam, żebyśmy zaczęli od przedstawicieli wprowadzających. W związku z tym, że mamy tylko zaznaczone, ale bez kolejności, to kto z przedstawicieli wprowadzających zechce zabrać głos w pierwszej kolejności?

Zgłaszała się pani Iwona Jacaszek-Pruś, przedstawicielka Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego – Browary Polskie.

Przedstawicielka Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego – Browary Polskie Iwona Jacaszek-Pruś:

Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście reprezentuję dużą branżę wprowadzających, mianowicie branżę piwną, która wprowadza na rynek duże ilości opakowań objętych systemem kaucyjnym, a przede wszystkim wprowadza bardzo duże ilości butelek wielokrotnego użytku. Jesteśmy branżą, która praktycznie w połowie reprezentuje takie opakowania, więc chciałabym się nad tymi opakowaniami skupić w swojej wypowiedzi.

Chciałabym zacząć od postulatu do pani ministry i szanownych państwa posłanek i posłów, jak również uzasadnić dlaczego, a na koniec zadać kilka pytań pani minister jako przedstawicielowi ministerstwa. Chodzi o to, że ministerstwo wydało zezwolenie m.in. dla operatora, którego członkowie naszego związku są akcjonariuszami, i założyli jednego z operatorów...

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Chwileczkę, może na chwilę przerwę.

Dla porządku chciałabym powiedzieć, że kierujemy do ministerstwa pytania, sugestie czy postulaty w kwestii zagrożeń związanych z wdrażaniem ustawy. Już nie prowadzimy dyskusji o jej obecnym kształcie. Możemy sobie ewentualnie porozmawiać o dalszych modyfikacjach po wdrożeniu. Dobrze, żebyśmy się trzymali takiego zakresu. Rozumiem, że wszystkim nam zależy, żeby ten start odbył się jak najmniej kolizyjnie i służy wymianie informacji, doświadczeń i współpracy w tym zakresie.

Tak że już oddaję głos. Prosiłabym, żebyśmy się po prostu trzymali tego reżimu tematycznego. Dziękuję.

Przedstawicielka ZPPP – Browary Polskie Iwona Jacaszek-Pruś:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Mimo wszystko jednak to jest związane z wdrożeniem, ponieważ chcę z całą stanowczością powiedzieć, że w dzisiejszym reżimie prawnym i takiej sytuacji, w jakiej jesteśmy, znajdujemy się na bardzo dobrej drodze do całkowitego zabicia w Polsce butelki szklanej wielokrotnego użytku, czyli zniszczenia dorobku, który dzisiaj mamy. Tymczasem w zamyśle wprowadzenia systemu kaucyjnego jest to, żeby butelka zwiększała swoją obecność, a nie zmniejszała. Gdyby pani przewodnicząca pozwoliła na wysłuchanie argumentacji, którą mam w imieniu swoich członków, to byłabym bardzo wdzięczna.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Rozumiem, że argumentacja ta jest uzasadnieniem postulatu wyłączenia z systemu tego sektora, tak?

Przedstawicielka ZPPP – Browary Polskie Iwona Jacaszek-Pruś:

Butelek zwrotnych.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

OK. To bym bardzo prosiła, bo już wiele razy o tym dyskutowaliśmy, żeby to zwięźle pani podtrzymała, ewentualnie wypunktowała argumenty. Ale tak jak mówię, to nie debata na dziś.

Przedstawicielka ZPPP – Browary Polskie Iwona Jacaszek-Pruś:

Oczywiście, natomiast chciałabym tę debatę otworzyć, bo być może jest okazja, na przykład przy wprowadzeniu przepisów dotyczących rozszerzonej odpowiedzialności producentów, żeby jednak pochylić się jeszcze raz nad czymś, co można albo zniszczyć, albo wzmocnić.

Dlaczego do tego wracamy? Dlatego, że dzisiaj jesteśmy mądrzejsi o wiedzę wynikającą z już praktycznego wdrażania, przygotowywania się do wdrożenia systemu. Niestety ta wiedza pokazuje, że jest jeszcze gorzej, niż rok temu myśleliśmy, że jest, kiedy postulowaliśmy o bardziej racjonalne przepisy i nie zostaliśmy wysłuchani. Mówiliśmy o tym, że koszty wzrosną, jeśli chodzi o operacje dotyczące butelki zwrotnej. Dzisiaj wiemy, że te koszty wzrosną znacznie bardziej, niż wtedy przypuszczaliśmy, na co wpływa wiele czynników.

My oczywiście możemy to pokazać, natomiast generalnie chodzi o to, że rozerwanie tego, co było bardzo efektywne, proste, logistycznie połączone powoduje, że wzrost kosztów jest zarówno, jeżeli chodzi o część logistyczną, jak i wynikających z tego, że będziemy mieli większe straty, jeżeli chodzi o butelki. Będziemy musieli kupować więcej butelek, ponieważ więcej będzie się bić, będą się niszczyć i nie będą bezpieczne dla konsumentów, a o to w opakowaniach chodzi.

To jest jeden podstawowy argument, który prowadzi nas do tego, że uważamy, że butelka zniknie. Dlaczego? Produkt w opakowaniu zwrotnym będzie niekonkurencyjny wobec produktu w opakowaniu bezzwrotnym, a na rynku piwa istnieją produkty, które są w szklanych butelkach bezzwrotnych. Teraz każdy na tej sali może sobie odpowiedzieć na pytanie, co kupi konsument? Co kupi konsument, jeżeli stanie przed półką i będzie miał droższy produkt? Na przykład będzie miałagera – lagery są bardzo podobne i najbardziej rozpowszechnione – którego cena jest powiększona o kaucję, oraz produkt tańszy niepowiększony o kaucję. Ponadto nie będzie musiał nic robić, czyli przynosić butelki z powrotem, żeby kaucję odzyskać – co kupi? Kupi produkt w butelce bezzwrotnej.

Innymi słowy w wyniku tego, że stajemy się niekonkurencyjni, jeżeli chodzi o produkty w opakowaniach zwrotnych, naturalnie konsumenci wybiorą to, co wybiorą, czyli my, producenci w opakowaniach zwrotnych, które są najbardziej ekologiczne, stracimy rynek, a środowisko straci butelki zwrotne. Natomiast wzrośnie sprzedaż butelek bezzwrotnych i wzrośnie poziom odpadów, czyli efekt ekologiczny będzie dokładnie odwrotny. To jest naprawdę bardzo oczywiste, co się wydarzy. Ta butelka będzie wyrotowywać w sposób naturalny.

Co będą mogli zrobić producenci? Producenci, żeby się bronić, będą mogli zamienić na produkt w butelkach bezzwrotnych. To jest jedyny sposób, żeby nie stracić rynku. To się wydarzy, to będzie sposób naturalny. Wytracimy to, co mamy, dorobek, jaki mamy – i to bardzo duży w porównaniu do innych krajów europejskich. Wydawało nam się, że to już jest bardzo trudne, żeby się w tej sytuacji znaleźć. Oczywiście jako duzi producenci postanowiliśmy zainwestować i utworzyć

własnego operatora. Dlaczego? Żeby mu przekazać całą wiedzę logistyczną, całą wiedzę know-how, jak operować butelką zwrotną, bo my to wiemy, nikt inny nie wie. I co się wydarzyło? Wydarzyło się to, że ministerstwo postanowiło dobić butelkę zwrotną w swoim zezwoleniu dla operatora, którego my założyliśmy dla butelki zwrotnej. Mówię o producentach piwa. Ja państwu to zacytuję, żeby to było jasne dla wszystkich, którzy tu są obecni.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Tylko bym prosiła o zwięźłość.

Przedstawicielka ZPPP – Browary Polskie Iwona Jacaszek-Prus:

To jest bardzo krótkie: „Opakowania wielokrotnego użytku będą zbierane w przeznaczonych do tego skrzynkach posiadających separatory oddzielające każdą butelkę – tak się dzieje teraz, bo to jest bezpieczeństwo butelek – z oznaczeniem kodu jednostki handlu detalicznego, hurtowego lub innych punktów zbierania, w których zostały zebrane. PSK ma obowiązek zawarcia w umowie z wprowadzającymi napoje w opakowaniach wielokrotnego użytku wymogu dostarczenia wyżej oznakowanych skrzynek”.

Proszę państwa, nigdzie nie ma wymogu oznakowania skrzynek. Skrzynki są opakowaniem transportowym. Ja się cieszę, że nie musimy jeszcze oznakowywać palet, bo to jest też opakowanie transportowe. Ministerstwo wyszło poza zakres ustawy, ponieważ w ustawie nie ma nic na temat skrzynek. To jest opakowanie transportowe dla produktu, który jest objęty systemem kaucyjnym, a nie jest opakowaniem objętym systemem kaucyjnym. Teraz każdy, kto prowadzi biznes, może sobie wyobrazić, co oznacza identyfikacja tożsama z jednostką sklepu. Piwo jest sprzedawane w 80 tys. punktów sprzedaży w Polsce. Z tymi jednostkami sklepu mamy identyfikować i to za każdym razem?

To jest pytanie do ministerstwa. Po co? Po co mamy to robić? Teraz dochodzę do sedna. To jest, po pierwsze, niemożliwe.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Bardzo bym poprosiła, żeby dać szansę innym też.

Przedstawicielka ZPPP – Browary Polskie Iwona Jacaszek-Prus:

Już kończę.

To jest niemożliwe do zrobienia, a na pewno nie w ciągu 3 miesięcy, które pozostały nam po uzyskaniu zezwolenia, w którym to wyczytaliśmy.

Po drugie, to jest bardzo kosztowne, ponieważ wymaga wprowadzenia systemów nie tylko logistycznych, ale i systemów cyfrowych do śledzenia tego. To wymaga kolejnych olbrzymich inwestycji. Po co? Dlaczego? Czy jest to nieświadomość, czy jest to celowe działanie, żeby być grabarzem butelki zwrotnej w Polsce? To pytanie do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, które powinno o tę butelkę dbać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Następny w kolejności pan Andrzej Gantner. Poproszę o zwięźłość, zwłaszcza że słyszeliśmy te argumenty wielokrotnie.

Wiceprezes zarządu, dyrektor generalny Polskiej Federacji Producentów Żywności Związku Pracodawców Andrzej Gantner:

Dzień dobry.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowni państwo, ja oczywiście pierwszy punkt w pełni popieram, czyli to, co powiedziała pani Iwona Jacaszek. Wprowadzenie butelki zwrotnej do systemu kaucyjnego w tej postaci jest kompletnym absurdem i mamy szansę być pierwszym krajem na świecie, który wytlucze butelki zwrotne, co na pewno spotka się z dużą reakcją tych, którzy dbają o środowisko.

Drugi punkt dotyczy edukacji. To jest pytanie do ministerstwa. Czy ministerstwo w swojej kampanii po pierwsze zaznaczy, że jednak od 1 października będzie można oddawać tylko butelki oznaczone symbolem kaucji, a nie wszystkie inne butelki? Pytam, ponieważ boimy się, że nasi konsumenci potraktują to tak, że wszystkie opakowania są objęte systemem kaucyjnym co do litrażu i asortymentu, a niekoniecznie uznają, że to są te opakowania, które mają znak kaucji. Może w ogóle nie będą szukać nawet tego znaku kaucji.

Tak się stało w wielu innych krajach, które wprowadzały systemy kaucyjne. Efekt był taki, że sklepy spotkały się naprawdę z poważnymi problemami dotyczącymi hałd opakowań, które zaczęły zalegać przed sklepami, oraz pretensjami ze strony konsumentów, którzy niewystarczająco wyedukowani – tu wracam do tego, jak ta edukacja będzie przebiegała – niestety poczuli się bardzo rozczarowani. Z tego, co wiemy, niektórzy już przynajmniej od kilku miesięcy zbierają te opakowania. Warto to uwzględnić w komunikacji.

Drugi bardzo ważny dla nas punkt dotyczy tego, jak ministerstwo zamierza przełamać stereotyp, który do tej pory mieliśmy? Pamiętamy wszyscy, że jako konsumenci mieliśmy wyraźnie zaznaczone „zgniatajcie opakowania”, „zgniatajcie przed wyrzucaniem opakowania”. Teraz zgniatanie tych opakowań nie będzie można, chociażby z tego powodu, że system może nie odczytać kodu i jako konsumenci możemy nie dostać zwrotu kaucji. Czy będzie to uwzględnione w kampanii i jak mocno będzie uwzględnione? Bo to będzie powodowało spory dysonans poznawczy u naszych konsumentów. To jest kolejna bardzo ważna rzecz.

Trzecia ważna rzecz dotyczy opóźnień, które mamy w tej chwili. Już nie będę wnikał, z jakiego powodu są opóźnienia, ale dla nas jako wprowadzających – nie mówię w imieniu operatorów, tylko wprowadzających – ten 3-miesięczny okres przejściowy kończy się z końcem tego roku. Mam na myśli okres, w którym możemy wprowadzać butelki bez znaku kaucji, żeby tak naprawdę wyprzedzić opakowania bez znaku kaucji, a nie je niszczyć, żebyśmy mogli również wyprzedzić zapasy produktu w opakowaniach, bo niszczenie tego byłoby kompletnym bezsensu, również środowiskowym.

Biorąc pod uwagę opóźnienia, które mamy i które będą rzutowały na to, że dla firm wchodzących system kaucyjny okres przejściowy będzie się bardzo szybko kurczył, niektóre mogą po prostu zwyczajnie na świecie nie zdążyć. Teraz jest pytanie, jak do tego podejdziemy? Czy faktycznie biorąc pod uwagę opóźnienie, firmy będą musiały niszczyć zapasy opakowań, niszczyć zapasy produktów? Zgodnie z literą prawa od 1 stycznia nie będą mogły już wprowadzić ich do obrotu. To jest dla nas bardzo ważne zagadnienie wiążące się z realnymi stratami. Proponowaliśmy, żeby ten okres przejściowy jednak był traktowany nieliteralnie do końca roku, tylko 3 miesiące od wejścia firmy w system kaucyjny.

To są takie podstawowe pytania. Oczywiście pewnie koledzy będą mieli dużo więcej pytań. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Następnie poproszę o zebranie głosu pana Dariusza Lizaka, prezesa Krajowej Izby Gospodarczej „Przemysł Rozlewniczy”.

Prezes Krajowej Izby Gospodarczej „Przemysł Rozlewniczy” Dariusz Lizak:

Dzień dobry. Pani minister, pani przewodnicząca, chciałem dodać kilka słów do kwestii butelek szklanych zwrotnych.

Dziś mamy tragedię związaną z tym, jakie skutki niesie za osobą ustawa o systemie kaucyjnym. Już na początku apeluję do Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz wszystkich dyrektorów Departamentu Gospodarki Odpadami o podjęcie działań regulacyjnych zmieniających ustawę o systemie kaucyjnym w kontekście tych butelek. Bardzo prosimy o nieignorowanie naszego stanowiska – producentów napojów i soków – w odniesieniu do skutków, jakie niesie ta ustawa. Na dzień dzisiejszy wszyscy producenci wód i napojów bezalkoholowych myślą i rozmawiają z handlem o ograniczeniu butelki szklanej zwrotnej, jak nie o wyjściu całkowitym i przesunięciu tej produkcji na butelki jednorazowe. Przecież nie o to nam chodziło.

Szanowni państwo, podam kilka elementów ekonomicznych, żebyśmy sobie zdawali sprawę z tego, o czym mówimy.

Obecnie w Polsce producenci wód i napojów w opakowaniach zwrotnych osiągają poziom selektywnej zbiórki między 95–98%. Drodzy państwo, to są najwyższe wskaźniki w Europie. Nie analizowałem, jak to wygląda na całym świecie, ale analizowałem w Europie, dlatego że funkcjonujemy również w stowarzyszeniach europejskich i mamy możliwość porównywania wskaźników. Poziom rotacji w branży bezalkoholowej to jest 35 razy. Gwarantuję państwu, nie znajdziecie w Europie takich wskaźników ekonomicznych.

Jeżeli chodzi o kwestię związaną z dyrektywą SUP, ustawą SUP czy też rozporządzeniem PPWR, to my już osiągamy te wskaźniki, które są zaplanowane od 2030 r., a patrząc na PPWR, praktycznie sięgamy już 2040 r. Zaprzestanie funkcjonowania dzisiejszych systemów kaucji

i zwrotu, przełożenie tej działalności gospodarczej do systemu kaucyjnego zniszczy te efektywne systemy, zmniejszy poziom selektywnej zbiórki nie o kilka procent, ale o kilkadziesiąt punktów procentowych. W tej chwili szacujemy, że z tych 95–98% będziemy praktycznie funkcjonować na poziomie około 60%. Czy o to nam chodzi? Czy o to chodzi, żeby zmniejszyć skuteczność? Absolutnie nie.

Obecne systemy zwrotów butelek są zoptymalizowane pod kątem efektywności, ale też wpływu środowiskowego. Ich logistyka minimalizuje liczbę pojazdów oraz kilometrów, jakie przejeżdżają napoje w butelkach wielokrotnego użytku. Włączenie tych butelek do ustawowego systemu spowoduje rozbitcie istniejących łańcuchów dostaw i logistyki zwrotnej. Obecnie butelki są odbierane oczywiście transportem zwrotnym, czyli optymalizujemy cały proces logistyki zwrotnej. To, co jest najważniejsze, drodzy państwo, to wszystko można zmienić, jeszcze jest czas.

Zwracam się przede wszystkim do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, podsumowując to, co powiedziałem. Jeszcze powiem jedną rzeczą o kosztach. Analizowaliśmy koszty funkcjonowania w systemie kaucyjnym, jeżeli chodzi o nową ustawę. Z dzisiejszych kosztów, bazując na kosztach technicznych wytworzenia – wiemy, o co chodzi, bo te koszty rosną od kilkadziesiątu do kilkuset procent – to przecież, co z tymi kosztami będzie praktycznie? Będą przełożone na konsumenta. Będzie to efekt negatywnego wpływu tzw. ujemnej elastyczności popytu, czyli ograniczymy popyt na te kategorie produktowe. Chyba nie chcielibyśmy, żeby tak było, szczególnie ograniczając tego typu opakowania.

Podsumowując, zwracamy się do pani minister z pilną i oczywiście uzasadnioną prośbą o zorganizowanie spotkania roboczego w kontekście pisma, które niedawno wysłaliśmy w przedmiocie porozumienia. W ustawie o systemie kaucyjnym mamy art. 26. Nie musimy tej ustawy aż tak mocno nowelizować, żeby uregulowała to, o czym dzisiaj mówiła również pani Iwona Jacaszek. W myśl art. 26 ust. 1 pkt 2 możemy dojść do porozumienia, żeby uregulować tę ustawę, tak żeby wszystkie te podmioty funkcjonowały w obecnych systemach zwrotu i kaucji. Nie będziemy negatywnie oddziaływać na środowisko, biznes, gospodarkę i na wzrost inflacji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Rozumiem, że państwo postulujecie oczywiście pozostawienie butelek zwrotnych w systemie kaucyjnym, ale nie w tym systemie scentralizowanym, o którym mówi ustawa, tylko dotychczasowym, który jest też związany z pobieraniem kaucji.

Prezes KIG „Przemysł Rozlewniczy” Dariusz Lizak:

Pani przewodnicząca, nigdzie, w żadnych systemach kaucyjnych regulowanych ustawą, czyli tzw. systemach DRS, butelka szklana zwrotna nie jest zrównana z butelką jednorazową, puszką, butelką jednorazową szklaną czy też, powiedzmy, butelką PET. To musi być uregulowane w osobny sposób, dlatego są zupełnie inne opakowania. To nie jest odpad opakowaniowy, to jest opakowanie.

Zwracamy się o odrębne uregulowanie. Jeżeli możemy to zrobić na początku tym porozumieniem wynikającym z art. 26, to zrobimy to. Natomiast w perspektywie na pewno będzie to wymagało nowelizacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Chodziło mi o to, żeby chodzi o przekaz do opinii publicznej, że państwo nie jesteście przeciwko temu, by butelki wielokrotnego użytku były opatrzone kaucją, tylko chcecie, żeby ona była w dotychczasowej formie, tak?

Prezes Krajowej Izby Gospodarczej „Przemysł Rozlewniczy” Dariusz Lizak:

Chcemy, żeby to funkcjonowało w dotychczasowej formie.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Następny w kolejności jest pan Piotr Okurowski, prezes zarządu Kaucja.pl.

Prezes zarządu Kaucja.pl – Krajowy System Kaucyjny Piotr Okurowski:

Dzień dobry. Nie będę powtarzał argumentów, ale w pełni podpisuję się pod zdaniem pani Iwony Jacaszek i pana Darka Lizaka.

Chciałbym w kilku słowach skomentować przygotowanie i wdrożenie systemu kaucyjnego, wychodząc od prośby pani przewodniczącej, żebyśmy się odnosili do procesu wdrażania tego systemu. Wiemy, że ta ustawa jest, wiemy, że ona jest niedoskonała. Jako Kaucja.pl w rozmowie

z ministerstwem wielokrotnie podnosiliśmy te elementy, na które chcemy, żeby została zwrócona szczególniejsza uwaga. Mam na myśli takie elementy jak doprecyzowanie niejasności, które wszyscy operatorzy zgłosili na spotkaniu w miniony poniedziałek. Na tym spotkaniu poniedziałkowym nie padły niestety żadne odpowiedzi. Jesteśmy umówieni z ministerstwem na spotkanie 24 lipca.

Mój apel, moja prośba jest taka, żebyśmy na tym spotkaniu 24 lipca zaadresowali pytania i wątpliwości, które zostały zgłoszone. Nie będę przytaczał wszystkich, bo znana jest w pełni ministerstwu cała długa lista. To jest bardzo istotne, bo bez klarowności w tych tematach operatorzy nie są w stanie zawrzeć umowy międzyoperatorskiej. Nie są w stanie się rozliczać. Nie są w stanie swoich systemów kaucyjnych spójnie między sobą prowadzić. To jest rzecz najważniejsza.

Kaucja.pl jest operatorem reprezentującym wprowadzających, ale bardzo mocno wspieramy handel. Budujemy rozwiązania na rzecz handlu w zakresie rozliczeń kaucji, w zakresie rozwiązań logistycznych, które przygotowujemy, ale doprecyzowanie tych odpowiedzi jest krytyczne, żebyśmy te rozwiązania mogli mieć.

Oczywiście ważne jest to, co wcześniej było powiedziane – kampania, wiedza. Powiedzieliśmy na spotkaniu poniedziałkowym, że jesteśmy gotowi i przygotowani do zaangażowania się w budowanie razem z ministerstwem tej kampanii, ale nie wyobrażamy sobie, że każdy operator będzie ją budował oddzielnie. To musi być współdziałanie, to musi być wspólna, jednolita polityka związana z taką kampanią.

To są te najważniejsze rzeczy. Jeżeli uzyskamy jasność, klarowność, będziemy mogli postępować przy wdrożeniu tego systemu. My wiemy, jak wszyscy tutaj, że data 1 października jest datą, od której startujemy z tym systemem. To nie będzie bardzo dzisiaj proste i łatwe rozwiązanie, natomiast deklarujemy – producenci zrzeszeni w Kaucja.pl przygotowują swoje rozwiązania razem z nami do startu 1 października, podtrzymujemy tę datę. Natomiast jest kilka warunków, które muszą być spełnione, aby ta data mogła być datą startu systemu. Najważniejsze kwestie ministerstwo ma zaadresowane.

Moja prośba, konkludując, dwudziestego czwartego chcielibyśmy poznać raczej odpowiedzi, niż spotkać się po raz kolejny i zadawać te same pytania. To jest chyba głos wszystkich nas, wszystkich operatorów.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pan rozpoczął rundę operatorów. Teraz będę prosiła o zabranie głosu panią Joannę Górecką, menadżera komunikacji Polskiego Systemu Kaucyjnego SA.

Menadżer marketingu i PR w Polskim Systemie Kaucyjnym SA Joanna Górecka:

Jedyne, co mogę zrobić, to zgodzić się z moimi przedmówcą, jeśli chodzi o odpowiedzi na pytania, które zadaliśmy nie tak dawno, bo było to 2 dni temu.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Proszę bliżej przysunąć mikrofon.

Menadżer marketingu i PR w PSK Joanna Górecka:

Oczywiście.

Żeby nie zabierać zbędnie czasu, chciałam zgodzić się z moim przedmówcą i zaapelować o poznanie odpowiedzi na wszystkie pytania nurtujące nas, w szczególności o edukację handlu, o którą bardzo zabiegamy, ponieważ handel jest niezbędny do tego, żeby system kaucyjny zadziałał skutecznie od 1 października.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Dziękuję za zwięzłość i zapraszam panią Edytę Urbaniak-Konik, członka Polskiej Izby Gospodarki Odpadami.

Członek Polskiej Izby Gospodarki Odpadami Edyta Urbaniak-Konik:

Jednocześnie reprezentuję OK Operator Kaucyjny SA również, więc w takim dwugłosie.

Przed wszystkim tak, potwierdzam, jesteśmy w dialogu z ministerstwem i czekamy na odpowiedzi na pytania, ale też jako OK Operator Kaucyjny mamy w swoim gronie firmę PreZero, która działa w gospodarce odpadami. Dostrzegamy nawet w ramach takich prostych testów różne elementy, które warto w dyskusji na temat wdrożenia podpowiadać. Przed wszystkim proszę zwrócić uwagę, że intensywność przewozu w pierwszych miesiącach transportowych będzie rosła.

Zauważamy, że pewnie będzie konieczność umożliwienia w logistyce zwrotnej tego, abyśmy mogli jeździć w weekendy. To jest taki zwykły, operacyjny element, ale dla firm przetwarzających odpady bardzo istotny, bo u nas po prostu jest ciągłość pracy i musimy sortować na liniach sortowniczych.

Jako Polska Izba Gospodarki Odpadami podpowiadamy również, że dzieje się w naszych instalacjach pewna zmiana technologiczna w odpowiedzi na wdrożenie systemu kaucyjnego. Celem całego systemu jest zapewnienie materiału dla wprowadzających. To jest też pewna zmiana modelu biznesowego, który już dzisiaj funkcjonuje. To się nie zadzieje od razu, ale to się będzie działo. Będzie konieczny dialog pomiędzy różnymi ministerstwami i wsłuchanie się w to, co my będziemy mówić. Na pewno będą konieczne nakłady inwestycyjne, również na etapie przetwarzania przejściowego, bo mocy przerobowych nie ma w Polsce wystarczająco dużo. Ale chodzi również o etap końcowego dostosowania mocy recyklingowych do tego, aby przemysł, który finansuje poprzez odprowadzenie kaucji i swoje *producer fee*... Czyli żeby wprowadzający, którzy płacą za to, żeby ten system zafunkcjonował, mieli pewność, że ostatecznie recyklat w przyszłości trafi w ich ręce, a nie trafi tam, gdzie ten recyklat łatwiejszy jest do zagospodarowania.

Mówię tu wprost o takich tematach jak zagospodarowanie recyklatu w przemyśle tekstylnym, kosmetycznym, właściwie w każdym innym. To będzie możliwe w sytuacji, w której będziemy uszczelniać się na sytuacji nielegalnego ściągania rPET, bo niestety rPET trafia na nasze rynki ze źródła naturalnego, czyli z ropy naftowej, ale z fałszywymi oczywiście certyfikatami. Współpraca z administracją rządową też będzie konieczna.

Oczywiście kluczowe, jeśli chodzi o przetwarzanie odpadów i naszą branżę, będzie dostrzeżenie nierównowagi cenowej pomiędzy towarem ze źródła pierwotnego, a z tego źródła przetwarzania odpadów. Myślę, że zaczynamy przygodę, w której trzeba wyjść ze swoich silosów, popatrzeć na to bardziej kontekstowo i dostrzec potrzebę wszystkich w tym całym obiegu materiałowym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią Katarzynę Wolny-Tomczyk, prezes zarządu Związku Producentów Paliw z Odpadów i Biomasy. Rozumiem, że w temacie kaucji?

Prezes zarządu Związku Producentów Paliw z Odpadów i Biomasy Katarzyna Wolny-Tomczyk:

Dzień dobry. Tak, w temacie kaucji. Mam pytanie.

Czy pojawiły się założenia do zmiany nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach? Czy ministerstwo pracuje nad tymi projektami równolegle? Czy projekt regulacji i wdrażania systemu kaucyjnego, o którym dzisiaj mówimy, w ogóle przewiduje te założenia, uwzględnia je w zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach? My z tymi założeniami zapoznaliśmy się i widzimy, że bardzo wiele z tych założeń wpływa na to, jak ten system kaucyjny powinien wyglądać i odwrotnie. Na pewno chciałabym, żeby pani wiceministra wypowiedziała się w kwestii zależności tych dwóch aktów prawnych.

Rozumiem, że rozmawiamy dzisiaj o wdrożeniu systemu kaucyjnego. Nie chcę wkraczać w inną tematykę. Natomiast jeśli mówimy o wdrożeniu, to wdrożenie to uwzględnia również odpowiedni moment rozpoczęcia działania systemu, uwzględnia moment kaucji po ROP. Dalej będę to powtarzała jednym zdaniem, bo wiem, że więcej czasu nie mam.

Nasz Związek Producentów Paliw z Odpadów i Biomasy, który na ten moment zrzesza 63 podmioty, jest za sprawiedliwym ROP, natomiast bardzo mocno chcemy podkreślić, że jesteśmy również za ROP skutecznym. Według nas ROP skuteczny to taki, który uwzględnia nie tylko finansowanie recyklingu, ale również inne metody zagospodarowania odpadów. Nie tylko te, które dadzą się poddać recyklingowi. Mówimy również o odzysku energetycznym i bardzo prosimy o tym nie zapominać. Nie jest jeszcze za późno, więc prosimy to poddać pod rozważenie. Wiem, że jestem w mniejszości, natomiast po to przyjechałam, żeby ten głos został usłyszany. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana Karola Wójcika, przewodniczącego Rady Programowej Izby Branży Komunalnej.

Przewodniczący Rady Programowej Izby Branży Komunalnej Karol Wójcik:

Dzień dobry państwu. Bardzo dziękuję.

Szanowna pani minister, moje pytanie będzie w kontekście tego, o czym rozmawialiśmy już pół roku temu wielokrotnie, co sygnalizowaliśmy, mianowicie chodzi o wyłączenie z obowiązku

zezwoleń na zbieranie odpadów w związku... I właśnie to jest pytanie: czy w związku z systemem kaucyjnym? Mam na myśli wyłączenie, o którym mowa w art. 45 ust. 1 pkt 13 ustawy o odpadach.

Może się z pozoru wydawać, że jest to przepis techniczny, regulujący wyjątek od konkretnych działań w ramach systemu kaucyjnego. W rzeczywistości jednak jego nieprecyzyjna konstrukcja, brak odniesienia tego przepisu do systemu kaucyjnego jako takiego oraz zbyt szerokie ujęcie rodzaju odpadów i statusu zbierających tworzy nam niebezpieczne pole do nadużyć, chaosu interpretacyjnego i osłabienia systemu gospodarowania odpadami w Polsce.

Czytając ten przepis, zastanawiam się, jakie odpady obejmuje zatem zwolnienie? Czy obejmuje tylko zbierane w systemie kaucyjnym? Jeśli taka byłaby intencja ustawodawcy, to z czego to wynika? Literalna wykładnia przepisów może doprowadzić do sytuacji, w której dowolny zbierający, przyjmujący ten typ odpadów zostanie zwolniony z obowiązku posiadania zezwolenia, nawet poza systemem kaucyjnym. Jak sygnalizowaliśmy wcześniej, tak teraz podtrzymujemy, że takie podejście otwiera pole do nadużyć, do rozszczelnienia nadzoru i wypychania strumieni odpadów poza system gospodarki odpadami. Oczywiście legalnej, kontrolowanej dziś dość mocno gospodarki odpadami.

Państwo pamiętają, kiedy spotkaliśmy się tutaj w 2018, 2019 r. – po fali pożarów, kiedy uszczelniany był system gospodarki odpadami. Otóż to rozwiązanie niedoprecyzowane w naszym najgłębszym przekonaniu rozszczelnia system gospodarki odpadami w Polsce. Ono być może jest dedykowane systemowi kaucyjnemu, ale może stanowić ogromne pole do nadużyć. Czy ministerstwo bierze ten aspekt pod uwagę? Czy było to przez państwa analizowane? Jakie są wnioski z tego płynące? Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Zapraszam do zabrania głosu pana Karola Steca, dyrektora do spraw koordynacji projektów z Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji.

Dyrektor ds. koordynacji projektów w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Karol Stec, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji.

Proszę państwa, chciałbym podziękować pani minister za wysłuchanie naszego apelu o spotkanie z handlem. Myślę, że dla całej branży jest to istotne, chociażby z tego z powodu, że tak naprawdę wszystkie niedomagania dotyczące działania systemu kaucyjnego spotkają się w jednym punkcie, w sklepie. Jednym słowem, jeżeli konsument będzie źle poinformowany, przyniesie na przykład opakowania nienależące do systemu kaucyjnego, jeżeli będzie źle poinformowany, przyniesie opakowania zgniecione, jeżeli będzie źle poinformowany, przyjedzie na przykład tirem z zebrany PET-em z całego roku przed wejściem systemu kaucyjnego.

Tak naprawdę wszelkie problemy skupią się na sprzedawcy i placówce handlowej. W związku z tym jesteśmy zdecydowanie zwolennikami, żeby omówić te wszystkie problemy i wyniki rozmów z operatorami w zakresie uzgodnienia systemu rozliczeń. Chodzi o to, co jest kluczowe de facto zarówno w zakresie odpadów, jak i *handling fee*, zwrotu kaucji dla placówek handlowych, z punktu widzenia utrzymania ciągłości finansowej chociażby w sklepach.

Pragnę również zwrócić uwagę, że nie mamy wspólnej bazy danych. Tak naprawdę nie wiemy, czy będziemy się integrować z jedną bazą danych, czy będziemy się integrować z siedmioma bazami danych. Nie wiemy, jak mamy realizować wymóg ustawy dotyczący podpisania umowy z każdym operatorem, który się do nas zgłosi. Słyszymy, że ma być ich siedmiu. Rozumiem, że rozwiązanie pokrywa się z siedmioma dniami tygodnia, w związku z tym w niedzielę sklep też będzie oddawał opakowania do siódmego operatora. To oczywiście jest z mojej strony pewna narracja, ale zwracam uwagę, że tak naprawdę my nie wiemy, czy podpisanie umowy wiąże się z tym, że mamy narzucone warunki finansowania.

Wracamy do *handling fee*. Jako sklepy ponosimy ogromne koszty na start systemu. Kupiliśmy automaty, zrobiliśmy zmianę w pomieszczeniach, przygotowaliśmy system po swojej stronie. Teraz powstaje pytanie, kto nam za to zapłaci? Teoretycznie powinni zrobić to wprowadzający przez operatorów. Czy to robią? Stąd postulat, również tutaj składany, dotyczący jakiegoś określenia wysokości *handling fee*, bo nie może być tak, że sklep i handel... Mamy na myśli zarówno duże sieci handlowe, jak i małe placówki – nie ma tak naprawdę żadnej pewności, co się stanie po 1 października, a teraz w tej sytuacji jesteśmy.

Zwracam również uwagę, że częścią systemu mają stać się sklepy non food. Tutaj oczywiście pytanie: Czy konsument Kowalski przyjdzie do sklepu typu Castorama z toną PET-ów i zada

pytanie, gdzie może to oddać? Do sklepu, który de facto nie ma żadnego przygotowania do systemu kaucyjnego, a sprzedaż napojów ma tylko impulsową.

Problemów jest ogrom i one się nawarstwiają. Proszę zwrócić uwagę, jesteśmy teraz w takim momencie, w którym teoretycznie powinniśmy negocjować umowy z każdym operatorem. Nie wiemy, na jakich warunkach, nie wiemy, jak zintegrować systemy, nie wiemy, czy mamy rozliczać operatorów, czy oni sami między sobą będą rozliczać. Tak naprawdę po 1 października nastąpi spełnienie wielkiej improwizacji. Jeżeli tego nie rozstrzygniemy, jeżeli ministerstwo nie rozstrzygnie wielu kwestii praktycznych, to my tak naprawdę staniemy przed Kowalskim w okresie najbardziej gorącym dla handlu, czyli w okresie świątecznym, z rozłożonymi rękoma i nasz sprzedawca będzie tłumaczył się z tego, co nie zostało zrobione w ramach systemu.

Chcemy tego uniknąć, dlatego prosimy o wyjaśnienie tych wszystkich kwestii, rozważanie ewentualnie dobrowolności na zasadzie takiej samej jak dla wprowadzających – dobrowolności w zakresie przystąpienia sklepów powyżej 200 m do systemu w jakimś ograniczonym okresie czasu, nie wiem, na przykład do połowy 2026 r.

Proszę państwa, nie może być tak, że sklep ma odpowiadać za rzeczy, które stoją po stronie operatorów i po stronie wprowadzających, a tak się niestety stanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Kontynuujemy przedstawicieli handlu. Zapraszam pana Macieja Ptaszyńskiego, Polska Izba Handlu.

Prezes zarządu Polskiej Izby Handlu Maciej Ptaszyński:

Dzień dobry państwu, Polska Izba Handlu. Bardzo dziękuję za umożliwienie zabrania głosu.

Przypomnę w dwóch słowach, reprezentuję około 30 tys. placówek handlowych, zwłaszcza tych małych, również poniżej 200 m², które wbrew obiegowej opinii również wejdą do systemu kaucyjnego 1 października, ponieważ każdy sklep będzie musiał pobierać kaucję. To, że w ustawie jest zapisane, że tylko sklepy powyżej 200 m² wejdą do systemu kaucyjnego, jest zapisem całkowicie wirtualnym. Poza tym, jeżeli jakikolwiek sklep będzie chciał zachować swoją konkurencyjność wobec innych placówek, będzie musiał te butelki odbierać, więc wejdą tak naprawdę wszystkie sklepy, również te, podkreślmy to bardzo wyraźnie, poniżej 200 m². Taka jest rzeczywistość.

Mówiliśmy już o tym bardzo wyraźnie w naszych apelach z 8 kwietnia i 16 czerwca, które mieliśmy zaszczyt wysłać do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, przede wszystkim dotyczących *handling fee*. Tych tematów było więcej, stworzyliśmy listę bodajże około dziesięciu różnych problemów związanych z systemem kaucyjnym. Nie sposób ze względu na ograniczenia czasowe o wszystkich powiedzieć. Ja skoncentruję się na kwestii *handling fee*.

Chodzi o to, co mówił pan dyrektor Stec z Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji – nie wiemy, jakie te opłaty w tej chwili będą. Jest bardzo mało czasu tak naprawdę na określenie tego. Z naszych wyliczeń wynika jednoznacznie, że opłaty, z którymi możemy się zetknąć, będą poniżej kosztów ponoszonych przez sklepy. W tym momencie dochodzimy do ciekawego punktu, ponieważ ustawa jednoznacznie stwierdza – pozwolę sobie zacytować art. 40i ust. 1 pkt 6 ustawy – „na podmiocie reprezentującym ciężary ustawowy obowiązek zapewnienia finansowania kosztów zbierania opakowań i odpadów opakowaniowych przez jednostki handlowe”.

Oznacza to, że jednostki handlowe mają nie dokładać do tego systemu, że ma to być tak rozliczone, żeby handel do tego systemu nie dokładał. Tymczasem ze wszystkich wyliczeń wszystkich jednostek handlowych – jesteśmy w tej chwili w kontakcie z około 20 sieciami handlowymi zrzeszającymi ponad 40 tys. sklepów w Polsce, to jest mniej więcej dwie trzecie sklepów spożywczych Polsce – wynika dość jednoznacznie, że wszystkie one, a przynajmniej ich znakomita większość, będą niestety musiały dokładać do tego. W tym momencie ustawa również jednoznacznie stwierdza, że jeżeli taka sytuacja miałaby miejsce, wówczas rolą ministerstwa jest podjęcie działań, aby podmioty reprezentujące w sposób właściwy rozliczały się ze sklepami, ponieważ nie może tak być, że sklepy będą dokładały do funkcjonowania systemu kaucyjnego. W skrajnym przypadku obowiązkiem ministerstwa jest nawet cofnięcie zezwolenia.

Dysponujemy, jak mówię, opinią prawną, która potwierdza poprawność tej tezy i którą będziemy mieli zaszczyt udostępnić państwu. Zwracaliśmy się już niejednokrotnie z apelem o to, żeby ten problem podjąć. Mówiliśmy o tym od kwietnia. W tej chwili mamy już szczęśliwie połowę lipca. Straciliśmy 3 miesiące na próby dotarcia z naszą komunikacją do ministerstwa. Jak do tej pory to się jeszcze nie udało. Wierzymy, że jednak to się zmieni.

Druga sprawa bardzo krótko, bo już wspominali o niej pan dyrektor Stec i pan prezes Gantner – to kwestia tego, że te butelki, które są obecnie w sprzedaży, nie są oznaczone i coraz więcej w przestrzeni publicznej widzi się informacji: zbieraj butelki, oddasz je 1 października. Przepraszam, jakie butelki i komu one zostaną oddane? Na pewno sklepy ich nie przyjmą. W tym momencie dodatkowo jeszcze generujemy chaos, bo konsumenci nie rozumieją tego, że butelki będą inaczej oznaczone.

To my, którzy się zajmujemy tym szósty rok, o tym wiemy, przeciętny konsument w ogóle nie wie o systemie kaucyjnym, a jeżeli wie, to wie tyle, że ma zbierać butelki i co go obchodzi, że jakiś kod ma być na tych butelkach, że on będzie inny po 1 października. To trzeba komunikować już teraz na każdym rogu, na każdym billboardzie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Kolejny przedstawiciel handlu, pan Marcin Poniatowski.

Członek zarządu Lewiatan Holding SA Marcin Poniatowski:

Dzień dobry, pani przewodnicząca, dzień dobry państwu.

Pani przewodnicząca, przede wszystkim dziękuję za ten wywiad w Onet, bo wydaje mi się, że on pokazywał zrozumienie problemów, o których tutaj rozmawiamy. Wiele z tych rzeczy pani tam zaadresowała i myślę, że dzisiaj tylko tak naprawdę dokładamy do tego konkretne informacje, a jest ich, jak widać, sporo. Mam na myśli wszystkie problemy, które powodują, że ten system z dniem 1 października niekoniecznie nam się uda.

Słyszeliśmy dzisiaj, że jeszcze cały czas trwają prace nad umowami i wcale nas nie dziwi, że jeszcze tego nie ma. Natomiast problemem dla nas jako dla handlu jest to, że tak naprawdę od 1 października w zasadzie tylko handel musi spełniać wszystkie obowiązki. Pod groźbą kary musi zacząć przyjmować u siebie butelki w sklepach. Jeśli tego nie będzie robił, to oczywiście te kary od 10 tys. zł do 50 tys. zł nad nami wiszą. Ważną rzeczą dla nas jest to, żeby zastanowić się cały czas nad obowiązkiem podpisywania umów ze wszystkimi operatorami, którzy się do sklepu zwrócą. Pamiętajmy, że tych operatorów dzisiaj zostało wymienionych siedmiu. Mamy 83 dni tak naprawdę do uruchomienia systemu kaucyjnego.

Przy naszych 3200 sklepach w sieci Lewiatan to jest około 22 tys. umów, których jeszcze dzisiaj nie ma. Jak mamy te umowy podpisać, wiedząc, że kary będą od 1 października i będą mogły być na nas nakładane? Przydałby się pewnie okres wakacyjny dla tych kar przynajmniej do połowy przyszłego roku, żeby sklepy nie było obciążone obowiązkiem przystępowania do tego systemu od razu, skoro dzisiaj jeszcze nie wszystkie rzeczy są do końca uregulowane.

Żałujemy, że faktycznie do tej pory trudno było nam się spotkać z ministerstwem na takim konstruktywnym spotkaniu, chociaż tak naprawdę argumenty są dzisiaj takie same jak te, które mieliśmy 18 miesięcy temu na spotkaniu z ministerstwem w zakresie systemu kaucyjnego. Uważam, że ten czas został stracony, że tak naprawdę teraz na ostatnią chwilę będziemy przygotowywali jakieś łatki do tego wszystkiego. A można to było regulować, można było ustalić opłatę *handling fee*, która będzie bardzo ważna dla nas wszystkich, to tak naprawdę będzie rzutowało na to, jak się do tego systemu przygotowujemy i jaką formę poszczególne sklepy będą robiły.

Ja bardzo mocno postuluję, żeby się zastanowić nad tymi umowami i karami, czy to na pewno musi być obowiązek dla wszystkich sklepów, żeby ze wszystkimi podpisywali, czy nie można zrobić jednak pewnej możliwości tylko skorzystania z tego? Wiemy, że sklep przystępując do tego, będzie musiał taką umowę podpisać, ale czy musi podpisywać z siedmioma, wiedząc, że i tak nie będzie oddawał? Proszę sobie wyobrazić, że w takim sklepie dziennie będzie, założmy, około siedmiu worków do oddania, czyli każdy worek ma do innego operatora przekazać? Przecież tę informację o tych siedmiu workach będzie przekazywał do wszystkich jednakowo. Jak będzie stworzona logistyka przy tych odbiorach?

Dzisiaj tak naprawdę mówi się o tym, że możemy negocjować umowy z operatorami, a z drugiej strony mamy obowiązek podpisania takich umów, jeżeli ktoś się do nas zwróci. Tak naprawdę przestrzeń do negocjacji tej umowy jest praktycznie żadna. Postulujemy o to, żeby przynajmniej na tym najbliższym spotkaniu z handlem pochylić się nad tymi ważnymi tematami dla nas wszystkich, żeby to nie obciążało dodatkowo sklepów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana Radosława Skowierzaka.

Prezes zarządu J-S sp. z o. o Radosław Skowierzak:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

Na wstępie chciałem wykazać swoje zdziwienie z okazji dobrego nastroju pani minister, jeżeli chodzi o przygotowania do wdrożenia tej ustawy. Niestety mamy zupełnie inny pogląd na ten temat i zdaje się, że na tej sali chyba tylko ministerstwo stwierdza, że jesteśmy gotowi do wdrożenia. Naszym zdaniem szykuje się wielka katastrofa, a nie ustawa, która ma przyczynić się, jak pani podkreśliła, do poprawy ekologii i ekonomii w biznesie głównie napojowym.

Po pierwsze, jest to najdroższa, najkosztowniejsza ustawa w dziejach polskiego handlu, odkąd przynajmniej ja pamiętam, a pracuję w handlu 35 lat. Nie było jeszcze tak kosztownych wymogów wobec właściciela sklepu, jakie narzuca ta ustawa. To jest od kilkudziesięciu tysięcy do 1 mln zł przeciętnie. Tyle placówka musi ponieść, aby zrealizować podstawowe wymogi tej ustawy. Kto pokryje te koszty? Czy handel ma takie pieniądze? Pani się myli, jeżeli pani sądzi, że ma. Oczywiście ustawa precyzuje, kto poniesie ten koszt. Tak naprawdę ten koszt powinien ponieść operator, który jednak wysokość *handling fee* proponuje często 6–8 razy niższą od rzeczywistych kosztów. Nie mamy się do kogo zwrócić, żeby dyskutować o tym koszcie. Za to ukazują się artykuły prasowe tłumaczące, że 1 gr wystarczy, że 2 gr wystarczy. Takie absurdalne głosy prasa podaje, nie pokazując naszych wyliczeń.

Kolejna rzecz: nie ma okresu przejściowego. Pani powiedziała, że jest okres przejściowy. Dla handlu nie ma. Kolega z Lewiatana powiedział, że handel startuje 1 października i ma spełnić wszystkie wymogi. Wszystkie, czyli każda butelka, która będzie zarejestrowana w systemie, ma być przyjęta przez każdy sklep. Miałem okazję rozmawiać z moimi przedmówcami: panem Lizakiem, panem Okurowskim, kolegami z Polskiej Izby Handlu. Jest takie słynne już dzisiaj stwierdzenie: a co ze skrzynką, co z pojemnikiem na opakowania szklane? Przecież opakowań szklanych mamy kilkadziesiąt rodzajów. Skąd sklep ma mieć opakowanie na napój, który może produkuje jakiś regionalny producent w Gdańsku, a mój sklep jest w Sosnowcu? W worku mamy oddać to szklane opakowania?

Nikt jeszcze tego nie rozstrzygnął, a przypominę, jesteśmy trochę więcej niż 2,5 miesiąca przed wejściem ustawy w życie. Nie rozstrzygnął tego żaden operator, a miałem kontakt chyba z większością operatorów, rozmawiałem z prezesami operatorów. Powtarzam – nikt, a mamy 2,5 miesiąca do wdrożenia ustawy. Nie przedstawiono mojej firmie – prowadzę firmę detaliczną, kilka sklepów – ani jednej propozycji umowy z operatorem. Przypominę: 2,5 miesiąca. Przy czym już wiemy, że nie każdy operator pracuje z każdym typem urządzenia, czyli ja nie mogę wcześniej kupić urządzenia. Nie wiem, jakie są wymogi dotyczące systemu informatycznego, nie dostałem żadnych wytycznych. Przeciętny czas oczekiwania na zmianę w systemie to jest około pół roku w firmie informatycznej. Na pewno w przypadku większości placówek detalicznych, tych mniejszych, tych poniżej 1 tys. metrów, jest to awykonalne, jeżeli chodzi o założenia tej ustawy. Jest to niemożliwe. Powtarzam jeszcze raz – niemożliwe. Dziwię się pani przewodniczącej, że nie chce rozmawiać na temat zmian w ustawie, skoro ustawa zawiera błędy.

Kolejnym bardzo poważnym błędem jest błąd zawarty w opinii prawnej, którą posiadamy, w której czytamy, że chyba nikomu nie można narzucić obowiązku podpisania umowy, co do której nie ma żadnych precyzyjnych ustaleń, co ma zawierać. Czy to znaczy, że jeżeli w umowie z operatorem zawrzemy zapis, że mam zlikwidować sklep za 3 dni, to też mam podpisać tę umowę? Teoretycznie tak, bo ustawa mówi, że bez względu na to, co będzie w tej umowie, mam tę umowę podpisać. Przypominę, nie mam dzisiaj żadnej.

Jeszcze mam takie pytanie do pani minister: W jaki sposób operatorzy w ciągu dwóch miesięcy mają odnaleźć wszystkie placówki powyżej 200 m, skoro jest problem z definicją 200 m powierzchni sprzedaży? Z tego, co wiem, nie ma w Polsce żadnej bazy, w której ta lista sklepów jest umiejscowiona. I jeszcze problem techniczny, kolega wspominał – jak zamierzają to uczynić operatorzy z kilkudziesięcioma tysiącami placówek? Przy czym musi być czas od podpisania umowy na zakup urządzeń, zainstalowanie urządzeń, oprogramowania, odpowiednie interfejsy itd. A przypominę, 50 tys. zł kary wisi nad nami, jeżeli nie zrobimy tych wytycznych, które narzuca ustawa.

W związku z tym mamy prośbę i propozycję, aby koniecznie przesunąć, po pierwsze, termin wdrożenia ustawy, bo handel jest nieprzygotowany, a po drugie, aby dokonać jednak niezbędnych zmian. Jeszcze ostatnie zdanie. Pani minister stwierdziła, że były ankiety. Ja działałam akurat w wielu organizacjach kupieckich. Sam prowadzę przedsiębiorstwo, pracowałam w różnych organizacjach, także firmach giełdowych. Nie spotkałem się z żadną ankietą w tej sprawie dotyczącą detalu. Za to przygotowałem własną i odpowiedzi też już pewne otrzymałem.

Podam przykłady, jakie pytania zadałem przedsiębiorcom: Czy zna pani/pan obowiązek placówki detalicznej związanej z wejściem w życie ustawy? Oczywiście nie. Czy zgłosił się do pani/pana operator podmiot reprezentujący? Oczywiście, że nie. Czy wie pani/pan, że każdy operator winien podpisać umowę z każdą placówką? Nie.

Takich pytań mam kilkanaście. Takiej ankiety nigdzie nie spotkałem, mówi pani nieprawdę. Kończąc już, chciałbym pokazać jedną rzecz.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Przepraszam, ale proszę mi nie zarzucać nieprawdy, bo mówiłam o raportach w stosunku do operatorów, więc proszę nie rzucać takimi niesprawdzonymi informacjami.

Prezes zarządu J-S sp. z o. o Radosław Skowierzak:

To inaczej. Nie było żadnej ankiety wobec handlu. A wrócę jeszcze raz do pierwszego ...

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Ja nie mówiłam o ankietach wobec handlu.

Prezes zarządu J-S sp. z o. o Radosław Skowierzak:

Ale jesteśmy uczestnikami tej ustawy. Dlaczego nikt nas nie pytał o zdanie, o problemy itd.?

Kończąc już, chciałem powiedzieć, abyśmy nie skończyli taką katastrofą jak z tą nakrętką. Może nie wszyscy państwo wiedzą, ale 8 mld euro kosztowało Europę wdrożenie nakrętki z tym lassem. Mamy około 15% więcej śmieci dzięki tej narzuconej dyrektywie unijnej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Też chciałam sprostować: nie powiedziałem, że nie rozmawiamy o zmianie ustawy, bo rozmawiać możemy, ale przedmiotem dzisiejszego posiedzenia nie są projekty zmiany ustawy. Oczywiście państwo możecie w trybie bądź społecznym, bądź w porozumieniu z posłami...

Prezes zarządu J-S sp. z o. o Radosław Skowierzak:

Przepraszam. Pani minister siedmiokrotnie odmówiła spotkania z nami.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Ale my jesteśmy na posiedzeniu podkomisji.

Prezes zarządu J-S sp. z o. o Radosław Skowierzak:

Pani mówi, że może w innym trybie możemy. My tu się dostaliśmy z ledwością, dlatego skarżę się na to, że siedmiokrotna próba skontaktowania się z panią minister nie odniosła skutku. A ustawę mamy za 2,5 miesiąca. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Ja bym bardzo prosiła o rzetelność. Nie jest jakimś problemem, żeby pan mógł się dostać na podkomisję, bo wszyscy, którzy się zgłaszają, są zapraszani. Akurat przedmiotem tego posiedzenia nie są projekty zmian ustawy, tylko tak jak tytuł mówi, bo inaczej nie zmieścilibyśmy się ani w czasie, ani w zakresie tematu.

W jakim trybie można zgłaszać zmiany legislacyjne, to jest oczywiste. Albo w trybie społecznym, zbierając podpisy... Ale tu nie o to chodzi. Można zwrócić się na przykład o projekt klubowy, posełski czy komisyjny, jeśli nie jest pan usatysfakcjonowany propozycjami strony rządowej, bo w takim trybie ta zmiana dotychczas nastąpiła. To jest ustawa, która została wprowadzona w poprzedniej kadencji w trybie rządowym, a w tej kadencji poprawki zgłaszał rząd i w tym kształcie gospodarzem tego projektu jest Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Dla uporządkowania procesu legislacyjnego, w którym jesteśmy, to trzeba zmapować, żeby sobie aktów strzelistych tylko nie wypowiadać, ale spróbować się porozumieć w najbardziej korzystny dla wszystkich sposób. Oczywiście z całym szacunkiem, wypowiadając poglądy, których nie podzielają wszyscy, bo każdy ma do tego prawo.

Zapraszam przedstawiciela Konfederacji Lewiatan, pana Piotra Mazurka. Proszę bardzo.

Ekspert ds. gospodarki obiegu zamkniętego w Departamencie Energii i Zmian Klimatu Konfederacji Lewiatan Piotr Mazurek:

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, szanowna pani minister, nie będę mówił długo, bo bardzo dużo już tutaj padło, a nie chcę się powtarzać, nie chcę mówić tych wszystkich argumentów, które zostały przedstawione.

Natomiast słyszymy te głosy, mam tę przyjemność, że widzę na cotygodniowych spotkaniach przedstawicieli tak naprawdę wszystkich stron: zarówno operatorów, przedstawicieli handlu, przedstawicieli wprowadzających, jak i wszystkich tych, którzy coś z tym tematem mają do czynienia, również recyklerów, o których nie było jeszcze mowy. Chcę powiedzieć też podkreślić, jak bardzo ważnym elementem są też konsumenci. Bardzo cieszy informacja, że ta kampania już jest zaplanowana i że będzie. Pytanie, czy nie za późno? Zdaję sobie sprawę, że czasu już nie cofniemy. Natomiast wydaje mi się, że im szybciej wprowadzimy takie rozwiązania, tym lepiej.

Jeżeli chodzi o konkrety, to podpisujemy się oczywiście w 100% pod tym, co mówili moi przedmówcy ze strony handlu, operatorów. Bo to, że jeden, dwóch czy kilku operatorów jest gotowych, to nie znaczy, że wszyscy jesteśmy w stanie się porozumieć, jeśli chodzi o to podpisanie umów, o których była mowa. Jeżeli chodzi o handel, to oczywiście bardzo dużym problemem jest brak gotowości ze strony operatorów pod kątem umów, aby te wszystkie rozwiązania móc już wdrażać. Nie wszystkie jednostki handlowe są gotowe, nawet te małe, które również będą musiały być w tym systemie. Też jest pytanie, czy nie warto byłoby zastanowić się nad jakimś okresem przejściowym również dla tego handlu, tak żeby w ten sposób to rozwiązać.

Wracając jeszcze do jednostek handlowych, to chyba nie wybrzmiało, ale mówiliśmy o tym już przy okazji prac w ramach nowelizacji, czyli rok temu, odnośnie do specyficznych jednostek handlowych, jakimi są apteki. Chciałem zapytać panią minister o to, czy przewidywane są prace związane z wyłączeniem aptek oraz suplementów diety z systemu kaucyjnego? Na sali są przedstawiciele zarówno sieci aptecznych, Naczelnej Izby Aptekarskiej, jak i wprowadzających suplementy i mogą potwierdzić, że mamy w Polsce około 14 tys. aptek. Oczywiście niewiele z nich jest powyżej 200 m². Natomiast zgodnie z przepisami, tak jak to wybrzmiało, wszystkie apteki, wszystkie jednostki handlowe będą obowiązane do tego, żeby podpisać umowy ze wszystkimi operatorami. No tak, jeśli będą mniejsze, to nie ze wszystkimi, OK. Natomiast będą musiały podpisać umowę, będą musiały pobierać kaucję, co podroży te produkty dla pacjentów, które w tym momencie już są bardzo wysokie. Oczywiście w skrajnych przypadkach będzie również konieczność odbioru pustych opakowań.

Przypomnę, że w ramach nowelizacji zastosowaliśmy takie rozwiązanie, że jeżeli jest sprzedawana butelka szklana wielorazowa, to wtedy bez względu na powierzchnię każde takie opakowanie musi być odbierane w ramach takiego również małego sklepu. Ergo, jeżeli w aptece będzie sprzedawana butelka szklana zwrotna, suplement w takim opakowaniu, to będzie można oddawać tam butelki po piwie również. Chciałbym, żeby to tutaj wybrzmiało, bo do takich absurdów może dochodzić. Dlatego, jeśli chodzi o apteki i suplementy diety, apelujemy o to, żeby to wyłączenie było zarówno przedmiotowe, jak i podmiotowe, żeby się zastanowić nad tym i żeby to wyłączyć.

Ostatnia rzecz, którą jeszcze chcę poruszyć, bo już nie chcę zabierać więcej czasu, to jest pytanie o sklepy internetowe. W krajach takich jak Litwa i Rumunia zostało wyraźnie powiedziane, że sklepy, które nie mają danej powierzchni sprzedaży, czyli to są wyłącznie sklepy internetowe, są wyłączone z podobowiązku zbiórki tych opakowań i wypłaty kaucji. My też podnosiliśmy ten postulat w ramach prac parlamentarnych w ubiegłym roku. Chcielibyśmy mieć jasność, że sklepy, które prowadzą taką działalność, nie będą musiały zbierać opakowań. Mówimy o firmach kurierskich, które sprzedają w dostawie i działają w ramach trybu *click & collect*. Ja wiem, że to może wynikać z ustawy. Natomiast wydaje mi się, że warto taką informację jasno i wyraźnie podkreślić.

Na koniec chciałbym zaapelować o przygotowanie wytycznych takich *guidelines*, które są dobrą praktyką w różnych aktach Unii Europejskiej czy też w Polsce. Wiem, że jest strona Ministerstwa Klimatu i Środowiska, ale z całym szacunkiem – wydaje mi się, że nie każdy na tę stronę wchodzi, nie każdy takie informacje jest w stanie pozyskać. Myślę, że wydanie takich wytycznych na pewno by pomogło. Jak powiedziałem na początku, z uwagi na to, że widzimy całość tego systemu, widzimy wszystkich interesariuszy, apelujemy o to, żeby zastanowić się nad tym. Jeżeli nie nad przesunięciem całej ustawy, to nad przedłużeniem okresu przejściowego oraz uwzględnieniem w tym okresie sklepów, jednostek handlowych, bo dla nich, jak tutaj też słusznie wybrzmiało, nie ma tego okresu i jest to trudne. No i jest jeszcze problem aptek oraz problem sklepów internetowych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Nawiązując do pana wypowiedzi, myślę, że dobrym pomysłem czy praktyką – może nie wytyczną, bo to źle się kojarzy z czasów słusznie minionych, choć ta nazwa w tych unijnych

programach była stosowana – byłoby stworzenie manuala, który byłby zaadresowany w dwóch wersjach do każdej z grup interesariuszy, bo tam będzie pewna specyfika. Jak zrobimy jeden podręcznik – mówię my wspólnie, ale głównie ministerstwo – to można się w tym pogubić, ale chodzi o to, żeby po prostu spróbować zaadresować konkretne odpowiedzi na konkretne problemy do konkretnych grup. Oczywiście niezależnie od konsumentów, do których, jak ministerstwo zapowiada, będzie adresowana kampania.

Zapraszam pana Kamila Rybikowskiego, przedstawiciela Organizacji Pracodawców Rada Przedsiębiorców. Następnie mamy jeszcze kilka osób: pani Joanna Kądziołka, prezeska Stowarzyszenia Zero Waste, pani Magdalena Zając, Rada Fundacji Rodzice dla Klimatu, następnie pan Filip Piotrowski, przedstawiciel Waste Free Oceans, i pan Dominik Dobrowolski, ekolog. Zgłaszał się jeszcze pan Adam Małyszko, prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów FORS, ale też w sprawie kaucji? Bo chciałabym, żeby się trzymać jednak tematu. Zgłaszał się również przewodniczący Izby Branży Komunalnej pan Dominik Marczyk i prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej pan Marek Tomków.

Na tym byśmy... Zgłaszała się pani? To zaraz bym oddała głos, bo jeszcze przedstawiciele operatorów. I na tym byśmy zakończyli listę, żeby pani minister mogła odpowiedzieć na pytania. Nie wszystko to były pytania, często to były oświadczenia i stanowiska. Chciałabym jeszcze zapytać, czy są posłowie, którzy chcieliby zabrać głos? W takim razie zamykam listę mówców.

Zapraszam pana Kamila Rybikowskiego.

Dyrektor Biura Legislacji Organizacji Pracodawców Rada Przedsiębiorców Kamil Rybikowski:

Dzień dobry. Dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Ja trochę przysłuchując się tej dyskusji, mam pewnego rodzaju déjà vu, biorąc pod uwagę dyskusję, która toczyła się pod koniec zeszłego roku, kiedy to przekładaliśmy terminy wejścia w życie ustawy właśnie na 1 października. Tłumaczono to brakiem przygotowania wszystkich stron, które są do tego systemu zobowiązane, żeby wdrożyć pewne zmiany. Jesteśmy na 3 miesiące przed wejściem w życie ustawy i oczywiście nie ulega wątpliwości, że pewne rzeczy uległy przyspieszeniu, ale mam wrażenie, że dalej w niewystarczającym stopniu na kilku poziomach.

Przede wszystkim były tu już dzisiaj wspomniane kwestie edukacyjne. Nie wiem, czy wiedza o systemie kaucyjnym jest powszechna, jeśli chodzi o właścicieli wszystkich sklepów, których będzie ta kaucja dotyczyć. A jeśli chodzi o zwykłych obywateli, to myślę, że ta wiedza jest na naprawdę bardzo niewielkim, minimalnym poziomie. Biorąc pod uwagę, że mamy okres wakacyjny, a potem ledwie miesiąc do wejścia w życie ustawy, to cieszy nas oczywiście ta deklaracja, że kwestia tej edukacji przyspieszy, aczkolwiek wydaje mi się, że już jesteśmy troszeczkę spóźnieni.

Przede wszystkim to, co jest chyba największym problemem, że ustawa o ROP w dalszym ciągu jest tylko i wyłącznie w wykazie prac Rady Ministrów. Nie mamy jeszcze pełnej wiedzy, jak ten proces legislacyjny będzie wyglądać. Od zawsze stoimy jako organizacja na stanowisku, że wejście w życie tych dwóch różnych regulacji jest sobą bardzo powiązanych, powinno być spójne. Sytuacja, w którym najpierw zaczynamy system kaucyjny, a potem wchodzi dopiero ROP jest naszym zdaniem niepożądana.

Dlatego też przechyliam się do tego wniosku, który rzucił m.in. chyba przedstawiciel Konfederacji Lewiatan. Nie jest to oczywiście nic przyjemnego kolejny raz przekładać termin. Należałoby jednak zastanowić się, czy ten październik, z racji wszystkich pojawiających się wątpliwości, wydaje się możliwy tak naprawdę do utrzymania, żeby to działało zgodnie z założeniem wprowadzających system. A nawet jeśli ten system miałby wejść w życie od października, to faktycznie pomocne mogłoby być wydłużenie tego okresu przejściowego i na przykład wyłączenie z jego funkcjonowania takich podmiotów jak chociażby apteki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Teraz pani Magdalena Markiewicz, prezes zarządu „PolKa”.

Prezes zarządu „PolKa” Operatora Systemu Kaucyjnego Not For Profit SA Magdalena Markiewicz:

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, szanowna pani minister, szanowni państwo, chciałam tylko przypomnieć, że ustawa opisująca system kaucyjny została przyjęta przez parlament ponad 2 lata temu, w czerwcu 2023 r. Wtedy operatorzy zostali powołani. Od tego też czasu operatorzy inwestują

i przygotowują się do wdrożenia systemu kaucyjnego jako 17. kraj w Unii Europejskiej. Myśleli i wierzą w to, że jeśli inne kraje poradziły sobie, to my jako Polska również damy radę.

Zawieramy umowę na obsługę punktów handlowych. Podjęliśmy rozmowy ze wszystkimi grupami zakupowymi – również, panie prezesie, z siecią Lewiatan, z centralą. Przekazaliśmy dwukrotnie umowy na zbiórkę opakowań. Oczywiście handel stoi przed bardzo dużym wyzwaniem, jest obwarowany karami. W pełni rozumiem stanowisko handlu, że jest na nim największe odium: informowania, redukowania i wypłaty kaucji dla konsumentów. Stąd kampania informacyjna jest bardzo potrzebna jak najszybciej, żeby właśnie znowu nie mieć takiej sytuacji jak wspomniana sytuacja z nakrętkami, która nie była odpowiednio zakomunikowana.

My jako operator podpisaliśmy już umowy z firmami logistycznymi, podpisaliśmy umowy z sortowniami, recyklerami. Instalujemy i zainwestowaliśmy w centra liczenia i na 2,5 miesiąca przed, czyli na 86 dni, jak zostało to wspomniane, widzimy trzy podstawowe ryzyka. Zwracamy się z ogromną prośbą do ministerstwa, aby ministerstwo we współpracy z operatorami, z handlem pozwoliło nam znaleźć kompromis, konsensus, który da jasne wytyczne i nakreśli sposób postępowania z systemem kaucyjnym. System ten jest wyjątkowy właśnie w tych 17 krajach, czyli jest wieloperatorowy. Na operatorach została odpowiedzialność wyznaczenia i wzajemnego ustalenia rozliczeń.

Mamy siedmiu operatorów. To są firmy konkurujące, które mają różne udziały w rynku i reprezentują różnych producentów konkurujących ze sobą. Pomimo tego, że pracujemy od listopada zeszłego roku i umowa międzyoperatorska z tymi pierwszymi pięcioma operatorami została zawarta, a teraz dołączyło dwóch kolejnych, to zaczynamy tak naprawdę te ustalenia od początku. Mamy cotygodniowe spotkania w zakresie IT, interpretacji prawnych, bo tych pytań jest bardzo dużo. Wzajemnie uzgadniamy, jak rozumiemy to prawo, ale mamy też kwestie finansowe i to jest rzecz podstawowa – rozliczenia międzyoperatorskie dotyczące stawki, którą wzajemnie musimy sobie płacić za opakowania zbierane przez nas od producentów, których reprezentujemy. Ta stawka jest dużym składnikiem we wszystkich kalkulacjach kosztowych dla producentów czy dla handlu. Obawiam się, że przez te 2,5 miesiąca nie będziemy w stanie, bez nadzoru ministerstwa, UOKiK i innych regulatorów, wzajemnie tej stawki ustalić i nie będziemy mogli rozpocząć systemów kaucyjnych.

Druga rzecz to kwestia ważności bonu. Zgłosiliśmy to i bardzo prosimy o wytyczną, manual bądź interpretację, w jaki sposób mamy traktować bon, który zostanie wygenerowany przez maszynę, który będzie mógł być zrealizowany w kasie w zamian za gotówkę. Tutaj też mieliśmy pięciu operatorów, jedno podejście, jeden termin, teraz ten termin jest od 1 miesiąca do 6 lat. Nie jesteśmy w stanie się porozumieć.

Trzecia rzecz to jest nieodebrana kaucja z niezrealizowanego bonu. Tutaj również mamy zdanie odrębne. Tak jak mówiliśmy, nieodebrana kaucja jest elementem przychodowym dla operatora, który ma zmniejszać koszty prowadzenia systemu dla producenta. Prosimy o jednoznaczną interpretację i potwierdzenie, że nieodebrana kaucja może pomniejszać koszt prowadzenia systemu kaucyjnego dla producentów.

Ostatnia rzecz to butelka szklana zwrotna, która jest bardzo dużym wyzwaniem, zwłaszcza w świetle tego, że aktualne systemy mają bardzo wysoki poziom zbiórki i ta butelka szklana zwrotna nie jest odpadem. Jest na bilansie producenta, jest środkiem trwałym producenta. Zdarza się też taki przykład, że wprowadzający sprzedaje butelkę szklaną zwrotną razem z napojem albo sprzedawał ją. Była taka praktyka na przykład w hurtowni, która później wracała z pustą butelką, żeby nalać wodę pod marką producenta, który jest dzisiaj wprowadzającym w świetle ustawy. Ci producenci, którzy sprzedawali napój wraz z butelką, powinni w tym momencie odkupić te butelki jeszcze raz, żeby móc być wprowadzającym i oczekiwać kaucji właśnie od tej hurtowni. Prośba też o pochylenie się nad tym tematem, bo to jest bardzo duże obciążenie, nierealne dla tych producentów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią Joannę Kądziołkę, prezeskę Polskiego Stowarzyszenia Zero Waste.

Prezeska Polskiego Stowarzyszenia Zero Waste Joanna Kądziołka:

Dzień dobry. Dziękuję bardzo.

Szanowna pani minister, pani przewodnicząca, szanowni państwo, myślę, że przede wszystkim doceniamy konsekwencje i otwartość na rozmowę z różnymi interesariuszami ze strony

Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Jeżeli o tym środowisku mowa, to tak naprawdę nasza organizacja pozarządowa na kwestię opakowań patrzy pod kątem tego, jaki mają one wpływ na środowisko i zdrowie człowieka. Z tym środowiskiem nie jest za dobrze, ponieważ w ostatnim czasie Lasy Państwowe uaktualniły informacje na temat kosztów ponoszonych przez nie rocznie na sprzątanie lasów. Kiedyś to było 18 mln zł, dzisiaj jest ponad 30 mln zł.

Jeżeli ta kwota wydawałaby się abstrakcyjna, to możemy to przeliczyć, chociażby patrząc na ostatnie rozmowy z parkami narodowymi w Polsce. Otóż w Parku Tatrzańskim koszt takiego sprzątania to jest prawie 300 tys. zł. Co najczęściej zanieczyszcza lasy? Przede wszystkim chusteczki higieniczne i opakowania po napojach, czyli butelki i puszki. Za tych 300 tys. zł można na przykład sfinansować 30 tys. obiadów dla dzieciaków, które przychodzą do szkół głodne. Mamy takie poczucie, że kaucja daje widoczną redukcję odpadów, widzimy to wyraźnie. Widzimy to wyraźnie, jeżeli chodzi o inne kraje, w których system kaucyjny już funkcjonuje – kaucja to przede wszystkim wartościowy i jakościowy surowiec. O tym pewnie więcej mogą powiedzieć przedstawiciele branży recyklingu.

Jeżeli chodzi o datę, tak szeroko dyskutowaną tutaj, mamy przekonanie, że jednak tej kaucji potrzebujemy jak najszybciej, m.in. z powodów, które wymieniałam wyżej. Były takie negatywne zdania na temat tego, że system ma wejść za 3 miesiące. Chciałam w związku z tym przypomnieć, że system kaucyjny miał w Polsce wejść 1 stycznia 2025 r., czyli 10 miesięcy temu. Przez te 10 miesięcy również był czas na to, aby pewne rzeczy wyprostować i wyjaśnić. Podkreślałam również, że 1 października to jest data płynna i to jest coś, co Polskę różni od innych krajów, które mają już system kaucyjny, właśnie dlatego, że to jest data płynna. Tak naprawdę to zależy od tego, kiedy gotowi ze wszystkim będą m.in. operatorzy.

Jest okres przejściowy i tak naprawdę wtedy rzeczywiście będzie można wyprzedać starsze opakowania. Z jednej strony słyszymy, że handel, przedsiębiorcy są niegotowi. Ja bazując na tym, co jest mówione w mediach, w których szeroko komentowany jest system kaucyjny, widzę, że jednak jest też taka część tych przedstawicieli, którzy mówią o tym, że gotowi są.

Jeszcze dodałabym dwa słowa i już będę kończyć na temat opakowań wielokrotnego użytku, jeżeli chodzi o szkło. Zbiórka tych opakowań w systemie kaucyjnym w Polsce jest bardzo zasadna, ponieważ tak naprawdę to pojęcie dzisiaj nie padło, ale mamy PPWR, czyli rozporządzenie o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, od którego nie ma odwrotu. To oznacza, że m.in. 10% produktów w opakowaniach, które będą sprzedawane w sklepach, musi być produktami wielokrotnego użytku. Niejednokrotnie powtarzaliśmy, że tak naprawdę system kaucyjny na opakowania wielorazowe szklane musi być bardziej przejrzysty, bardziej transparentny. Patrzymy na to bardziej przyszłościowo, zależy nam na tym, żeby włączać inne rodzaje opakowań niż tylko piwo, inne rodzaje produktów w opakowaniach wielorazowych. Wyłączenie wielorazowego szkła to jest tak naprawdę bardzo, bardzo duży krok wstecz.

Reasumując, 1 października 2025 r. powinniśmy mieć już system kaucyjny. Przypominam, że trzy czwarte Polaków doskonale wie, że wchodzi system kaucyjny. Jest ogromne poparcie społeczne, jeżeli chodzi o wprowadzenie kaucji. Edukujemy Polaków w zakresie systemu kaucyjnego. Bardzo wyczekujemy kampanii edukacyjnej przygotowywanej przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, która ma się pojawić. Chodzi o to, żeby rzeczywiście październik był już taki momentem, w którym rzeczywiście konsumenci będą wiedzieli, że system wchodzi i jakie rodzaje opakowań mogą w nim zwracać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią Magdalenę Zajęc, przewodniczącą Rady Fundacji Rodzice dla Klimatu. Mamy bardzo mało czasu. Prosiłabym, żeby nie powtarzać argumentów i dać szansę na wyczerpującą odpowiedź pani minister.

Koordynatorka Obszaru GOZ Fundacji Rodzice dla Klimatu – Parents For Future Poland Magdalena Zajęc:

Dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani ministrowi, szanowni państwo, chciałam dosłownie w skrócie powiedzieć o ogólnopolskim badaniu, które nazywa się EKObarometr, przy którego współtworzeniu uczestniczyła Fundacja Rodzice dla Klimatu. Jest to ogólnopolskie badanie z miarodajną i odpowiednią próbą. Jeden z bloków i obszarów pytań dotyczył systemu kaucyjnego. Generalnie z tych badań wynika, że Polacy czekają na system kaucyjny i są bardzo dobrze do niego

nastawieni, najbardziej ludzie w grupie wiekowej średniej i starszej, bo pamiętają, jak to działało w przeszłości.

Chciałam jeszcze powiedzieć jedną rzecz na temat konkretnej odpowiedzi na konkretne pytanie. Termin systemu kaucyjnego w Polsce został już raz przełożony z 1 stycznia 2025 r. na 1 października 2025 r. Było pytanie o ten nowy przesunięty termin i 24% respondentów odpowiedziało, że jest to złym rozwiązaniem dla konsumenta, bo system kaucyjny powinien już działać w Polsce od dawna. Z kolei 21% respondentów odpowiedziało, że ten przesunięty termin, o którym teraz rozmawiamy, jest dobrym rozwiązaniem dla konsumenta.

Na sam koniec. Z badań EKObarometru, z rozmów i obserwacji, co się dzieje w social mediach, wynika, że Polacy mają bardzo duży niedosyt i są niedoinformowani, a może niedoedukowani, jeśli chodzi o system kaucyjny. Jest zadawane wciąż pytanie: zgniatać czy nie zgniatać? Widzimy bardzo duże pole do popisu dla akcji edukacyjnych. Czekamy na to, tym się trzeba zająć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana Filipa Piotrowskiego.

Menadżer Waste Free Oceans w regionie Morza Bałtyckiego Filip Piotrowski:

Szanowni państwo, szanowna pani minister, chciałbym na początku powiedzieć, że podobne dyskusje jak tutaj obserwowaliśmy jako strona społeczna we wszystkich krajach, które ostatnio wdrażały system kaucyjny. Zawsze tuż przed mieliśmy informację, że się nie da czy się nie uda, że jest niegotowe, a jednak zawsze systemy startowały.

Kilka początkowych miesięcy jest właśnie po to, żeby – mówiąc kolokwialnie – dotrzeć te szczegóły, żeby rzeczy, które pewnie jeszcze wymagają pewnego dotarcia ze strony operatorów i ze strony handlu, po prostu zrealizować. To jest rozwiązanie, które zadziałało wszędzie. Nie widać powodu, dla którego miałyby nie zadziałać w Polsce. Dobrze, że system kaucyjny startuje, to wszyscy wiemy. Kwestie środowiskowe są niezwykle istotne, kwestia walki z zaśmiecaniem chyba jeszcze bardziej. Widać, że systemy kaucyjne to zaśmiecanie bardzo mocno zmniejszają.

Ze swojej strony bardzo apelowalibyśmy do ministerstwa o to, żeby w jakichś sposób chociażby zintegrowało kampanie informacyjne, o których mówili operatorzy. Skoro jest chęć wśród operatorów, to może ministerstwo w jakiś sposób by zintegrowało te działania, objęło je patronatem, tak żeby powstała z tego jedna kampania realizowana szybko, bo być może taka możliwość byłaby najłatwiejsza w obecnej sytuacji.

Znowu z rozmów z operatorami wynika – bo często padała kwestia *handling fee* ze strony handlu – że jednak te stawki *handling fee* oferowane przez operatorów w Polsce stanowią pewną średnią ze stawek, które działają w krajach regionu: Litwa, Łotwa, Estonia, Słowacja. Wydaje się, że nie ma też jakiejś tragedii. Mówiąc wprost, mamy kwestie rynkowe. Nie wydaje mi się, że polski handel miał nagle trzy razy większe koszty niż handel w krajach ościennych. To prawdopodobnie by ten handel skazywało na rynkową porażkę. Zakładam, że jest tak samo efektywny jak w krajach regionu.

Jako strona społeczna apelujemy o to, żeby nie było więcej wyłączeń, jeżeli chodzi o system kaucyjny. Wyłączanie kolejnych kategorii produktów czy kolejnych kategorii sklepów, jak na przykład apteki, tworzy nisze, które to nisze później są trudne i bardzo mylące dla konsumentów, którzy nie wiedzą, że nagle kupują opakowanie, kupują produkt w opakowaniu i nie mogą go oddać. Im mniej wyłączeń, tym zdecydowanie bardziej przejrzysta, bardziej klarowna ustawa, tym bardziej czysty i klarowny system dla konsumenta. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana Dominika Dobrowolskiego.

Ekolog Dominik Dobrowolski:

Dzień dobry. Dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu.

Proszę państwa, organizuję różne wydarzenia sprzątaniowe w całej Polsce, m.in. akcje: Czysta Odra i Czysta Wisła (40–50 tys. wolontariuszy).

Chciałem powiedzieć o zaśmieceniu Polski. To jest może w ogóle dobra okazja, żeby na koniec tego spotkania uzmysłowić państwu, z czym mamy do czynienia. Od wielu lat przy każdej akcji zbieramy coraz więcej śmieci. To znaczy, że coraz więcej tych śmieci trafia do środowiska.

Co to za śmieci? To są jednorazowe śmieci i opakowania. W ostatnich edycjach akcji Czysta Odra i Czysta Wisła zebraliśmy 1 tys. t śmieci.

Teraz państwu powiem coś śmiesznego. Mamy wakacje, ostatnio organizowałem spływ z Wrocławia do Berlina. Jakimś dziwnym trafem, jak się skręca z Kłopotu na Eisenhüttenstadt na odcinku 200 kilometrów z województwa lubuskiego do Berlina nie znalazłem ani jednego śmiecia.

Proszę państwa, zamieniacie Polskę w wysypisko śmieci. Te wszystkie śmieci, które trafiają do środowiska, prędzej czy później trafiają do Bałtyku. Bałtyk jest morzem półzamkniętym. Wszystko, co trafia do Bałtyku, zostawiamy swoim dzieciom i swoim wnukom. Najwyższa pora wprowadzić system kaucyjny w Polsce, aby ograniczyć zatrucie naszej ojczyzny. Od wielu lat wiele osób, wiele instytucji lobbowało, żeby zablokować system kaucyjny, miejmy tego świadomość. System kaucyjny w krajach, które mają wprowadzone to rozwiązanie, spowodował ograniczenie zaśmiecenia mórz, rzek i środowiska do 90%. To znaczy, że on działa.

Proszę państwa, róbmy to po to, żeby Polska nie była zaśmiecona. Już nie mówię o innych argumentach związanych z tym, aby pozyskiwać czysty, dobry surowiec, który zapewni nam niezależność surowcową kraju. To jest bardzo ważna sprawa z punktu widzenia przyszłości środowiska i gospodarki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Ekolog Dominik Dobrowolski:

Przepraszam, jeszcze tylko jedno słowo.

W ostatnim czasie plagą – nie wiem, na czym to polega i jak to zostało zalobbowane – są opakowania alkoholowe. 30% tych śmieci, które zbieramy z rzek, to są puszki. Puszki nie są zbierane w Polsce, trafiają do rzek, tak samo jak opakowania po jednorazowym piwie, jednorazowych wódkach.

Swoją drogą, taka rzecz mi przyszła do głowy. Sam piję piwo i lubię piwo, więc taki pomysł à propos piwa. Dlaczego państwo nie wycofacie jednorazowych butelek po piwie? Dlaczego producenci nie zaczną sprzedawać tylko piwa w butelkach wielokrotnego użytku? Wtedy nie będziecie mieli problemu z tym, że jednorazowe wyprą butelki wielorazowe. To jest proste.

Głos z sali:

Bo rynek jest konkurencyjny.

Ekolog Dominik Dobrowolski:

I dlatego trzeba się dogadać z handlem, żeby to zrobić. Wy od tego jesteście, dogadajcie się. Producenci mają się dogadać z handlem. Wprowadzacie butelki wielokrotnego użytku i tak jak w Eisenhüttenstadt do Berlina nie znalazłem żadnej butelki jednorazowej po piwie, tak z Krakowa do Gdańska, jak będę płynął Wisłą, za rok też takiej butelki nie znajdę, bo wy to zrobicie. Ja będę to piwo wasze pił i będę się cieszył z tego powodu. Po waszej stronie jest naprawdę bardzo dużo. Nie blokujcie, dogadajcie się, zróbcie wreszcie porządek, żeby w Polsce było czysto. Rzeki mają być czyste, morze ma być czyste. Mamy nie brodzić w śmieciach, które są wszędzie.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Przepraszam bardzo, dziękuję.

Ekolog Dominik Dobrowolski:

Dziękuję i przepraszam bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Ja tylko pragnę przypomnieć, że śmieci, o których pan mówi, nie znajdują się w systemie kaucyjnym, bo jednorazowe butelki szklane się tam nie znalazły.

Ekolog Dominik Dobrowolski:

Właśnie o tym mówię – jednorazowe butelki po piwie są wszędzie, tak samo jednorazowe „małpki” po wódce. To wszystko jest środowisku i to wszystko powinno być objęte systemem kaucyjnym, żeby wracało do recyklingu, a nie jest.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Ale nie jest. Właśnie dlatego o tym mówimy. Są wielokrotnego użytku, których pan nie zbiera w tej rzece.

Ekolog Dominik Dobrowolski:

Zgadzam się, oczywiście.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

A jednorazowe są w rzece, bo ich w tym systemie nie ma, co budzi takie zdziwienie.

Wracając do pytań i ankiet, pani z Zero Waste wspomniała starsze pokolenie, które pamięta, tylko pamięta zupełnie inny system kaucyjny. To pokolenie, które jest tak za systemem kaucyjnym, będzie bardzo zdziwione, że to w ogóle o co innego chodzi.

Zapraszam pana Adama Małyszke. Rozumiem, że trzymamy się kaucji?

Prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów FORS Adam Małyszko:

Adam Małyszko, Forum Recyklingu Samochodów.

Tak, pani przewodnicząca, trzymamy się oczywiście kaucji, co nie znaczy, że nasi przedsiębiorcy nie zajmują się również recyklingiem czy zbiórką innych odpadów, w tym odpadów opakowaniowych w postaci puszki stalowej czy puszki aluminiowej. Te zakłady chciałyby jak najszybciej wiedzieć, kiedy system kaucyjny już wreszcie wejdzie, żebyśmy się mogli przestawić na inne warunki współpracy. System kaucyjny zdejmuję bowiem z rynku około 300 mln zł, ponieważ ten strumień będzie przekierowany zupełnie w inne miejsca.

Pan Karol Wójcik zadał to pytanie, a ja je powtórzę. Czy punkty zbiórki, które dzisiaj zbierają opakowania objęte kaucją, będą również mogły bez zezwolenia zbierać opakowania inne niż objęte kaucją? Pytam dlatego, że to rodzi dwa zagrożenia. Po pierwsze klient, który zwróci się w okresie przejściowym z workiem różnych opakowań z kaucją i bez kaucji, chciałby w tym sklepie to zostawić. Warto więc zastanowić się, jak to zrobić, żeby jednak ten sklep mógł przyjąć, żeby klienta nie odsyłać. Ale z drugiej strony będą sytuacje, w których dzisiejsze legalne punkty zbierania mające pozwolenia nie będą mogły zwrócić tej kaucji. W związku z tym również z pewną częścią tego towaru, nazwijmy to, opakowaniowego odeślą klienta z kwitkiem, bo kaucji nie wypłacą. Dlatego ważne jest, żeby popatrzeć na to, co recykler będzie miał po wejściu w życie tego systemu.

Ostatnie już zdanie, może trochę mniej związane z systemem kaucyjnym. Ostatnio widzę, że obciążenie ministerstwa w zakresie ROP i systemu kaucyjnego powoduje, że inne tematy nie są domykane, na przykład baterie. Mamy nową decyzję Komisji Europejskiej z nowymi kodami odpadów. Chcielibyśmy się dowiedzieć, czy ministerstwo znajdzie czas, żeby wprowadzić do systemu prawnego nowe odpady? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Panie prezesie, bardzo proszę, żeby pani minister mogła odpowiedzieć.

Prezes FORS Adam Małyszko:

Skończyłem.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję.

Pan Dominik Marczyk, przewodniczący Izby Branży Komunalnej. A jako ostatni pan Marek Tomków, prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej. Naprawdę proszę się mieścić w minucie, żeby pani minister miała chociaż 5 minut na odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Apeluję o więcej.

Przewodniczący Izby Branży Komunalnej Dominik Marczyk:

Dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani minister, szanowni państwo, Dominik Marczyk, Izba Branży Komunalnej.

Jak wszyscy słyszymy, obecnie wprowadzane przepisy mają wiele mankamentów i niewiadomych. Ze strony przedsiębiorców, których reprezentuję, jest wiele obaw. Nie będę rozwijał wszystkich, bo wiele rzeczy zostało już powiedzianych, ale powiem o dwóch.

Czy ministerstwo robiło jakąkolwiek analizę, jaki skutek i jaki odpływ surowca z bieżących strumieni odpadów spowoduje wprowadzenie systemu kaucyjnego? Dlaczego o to pytam? Podpisujemy

długoterminowe kontrakty, jeśli chodzi o realizację zadań związanych z utrzymaniem czystości i porządku w gminach. Odbieramy odpady, o których pan mówił, realizujemy te zadania dla zamawiających – są to głównie samorządy. Na moje pytanie do jednego z takich zamawiających, jaką możliwość rewaloryzacji przewidują dla nas jako dla wykonawców po odpływie tego surowca odpadów – bo my jesteśmy rozliczani od tony ryczałtowo, to są długoterminowe umowy – powiedział, że nie mają możliwości prawnej do rewaloryzacji w tym kontekście. Nawet nikt nie wie, w jakim stopniu taki proceder się zadzieje.

To samo dotyczy instalacji przetwarzających te odpady, szanowni państwo. To też będą setki ton, które odpłyną w ich zadaniach zamówieniowych i nikt nie jest w stanie określić, w jakim sposób będą mogli to zrewaloryzować. Drugą kwestią jest pytanie, czy ministerstwo pochyli się jeszcze raz nad kwestią niezwróconej kaucji? Dlaczego kaucja niezwrócona ma wracać tylko i wyłącznie do systemu, który będzie budowany? Przecież jeżeli ten odpad nie wróci do systemu, w którym ma funkcjonować, to wiadomo gdzie wyląduje – wyląduje w naszym systemie, czyli tym klasycznym. Te pieniądze po części też powinny zasilać system klasyczny, żeby obniżyć koszty utrzymania czystości i porządku w gminach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan Marek Tomków.

Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Marek Tomków:

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, przyznam szczerze, że słabo znam się na systemie kaucyjnym, ale jestem zdumiony tym, co tutaj słyszę. Przed chwilą usłyszałem, żeby nie wyłączać aptek, bo to będzie nisza.

Szanowni państwo, ta nisza to jest 12 tys. podmiotów, z których 10 tys. ma aseptyczną recepturę. Mamy zbierać butelki po piwie tam, gdzie robimy warunkach aseptycznych leki oczne? Mamy dzisiaj przyjmować butelki z niedopitymi syropami, skoro od dziesiątek lat obowiązują przepisy, które mówią, że lek, który pacjent kupił i się rozmyślił, nie może do apteki wrócić? Mamy 2,5 tys. punktów szczepień. Czy w punktach szczepień mamy przyjmować leki, które pacjent zostawia jako niedopite syropy, butelki po piwie? Szanowni państwo, w ten sposób możemy stwierdzić, że nisza jest szpital czy gabinet lekarski.

Mówimy o niewielkiej grupie produktów. Apteki jako podmioty powinny zostać wyłączone, dlatego że dzisiaj mamy kolizję kilku ustaw. Jeżeli dzisiaj mielibyśmy wprowadzić ten system w aptekach, musimy zmienić Prawo farmaceutyczne w zakresie zwrotu suplementów do apteki. Powtarzam – nowe, zakupione produkty nie mają prawa wrócić, jeżeli pacjent dostał paragon do ręki, a lek nie został sfalszowany lub błędnie wydany. Musimy zmienić ustawy refundacyjne, ponieważ gdyby którykolwiek z tych produktów został objęty refundacją, to apteka ma kary w wysokości do 5% rocznych obrotów za naliczenie jakiegokolwiek innej opłaty niż sztywna cena urzędowa. Musimy zmienić rozporządzenie w sprawie lokalu aptecznego i pomieszczeń, które wchodzi w skład lokalu aptecznego. Od lat dobijamy się o pomieszczenia na opiekę farmaceutyczną, a teraz mamy tam stworzyć magazyn na zużyte butelki. Musimy zmienić rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków prowadzenia apteki.

Czy państwo zdają sobie sprawę z tego, że robimy to dla kilku syropów? Mamy zmienić to wszystko, stworzyć za wiele milionów system w aptekach. Kto ma za to zapłacić? Pacjent? Ja naprawdę jestem zwolennikiem czystej Odry i czystych Tatr. Wyobrażacie sobie państwo, że ktoś dzisiaj na oddział chirurgiczny przynosi stare butelki po piwie? Państwo chcecie to zrobić w miejscu, gdzie robimy leki aseptyczne dla dzieci? Przecież to jest nielogiczne.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Pani przewodnicząca, chciałabym się odnieść do tych wszystkich uwag, bo później postawią mnie państwo przed faktem dokonanym, że mam 5 minut. Nie zgadzam się na takie prowadzenie obrad.

Prezes NRA Marek Tomków:

Jeśli tylko mogę dokończyć – apelujemy o wyłączenie aptek z całego systemu, również jako podmiotów. Dziękuję pięknie.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Ja bym chciała odpowiedzieć. W tej sprawie zwróciłam się z pisemną interpelacją i na pewno będzie odpowiedź pisemna w tej kwestii, bo myślę, że na taką listę pytań trudno odpowiedzieć.

Zresztą to nie jest tylko, tak jak pan to zaadresował, kierowane do pani minister ale także do innych resortów.

Bardzo proszę o odpowiedź pani minister. Jako przewodnicząca trzymam się reguł, które nie są narzucane. Dostaliśmy salę na 2 godziny. Generalnie Komisja służy wysłuchaniu...

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Proszę mi dać szansę. Jeżeli można, pani przewodnicząca, mogę zacząć. Ja rozumiem, ale można było ograniczyć wypowiedzi na przykład do 3 minut.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Przepraszam...

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Natomiast nie może być tak, że ja nie mogę się odnieść do pytań w czasie Komisji. Trzeba tak prowadzić Komisję, żebyśmy mogła się odnieść.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Pani minister, ja jeszcze pani nie udzieliłam głosu, a na pewno to uczynię. Miała pani możliwość wystąpienia i będzie pani miała możliwość odpowiedzi. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Bardzo dziękuję przede wszystkim za państwa pytania, dlatego że one świadczą o tym, że jesteśmy w fazie wdrożenia, ponieważ one są dość szczegółowe. I bardzo dobrze. W tej fazie, w której obecnie jesteśmy, takie właśnie powinny być pytania.

Jeżeli chodzi o pytania od Browarów Polskich co do butelek wielokrotnego użytku, to tutaj chciałabym powtórzyć argumenty, które przedstawiliśmy już w czasie przygotowania ustawy, dlaczego zależy nam na tym, żeby butelki wielokrotnego użytku były włączone w system kaucyjny. To jest przede wszystkim efektywność i nie tylko efektywność jednego konkretnego czy kilku producentów, ale efektywność wszystkich producentów na przykład piwa, ale nie tylko.

W tej chwili na przykład browary regionalne, mali producenci polscy, właściwie nie mają logistycznej możliwości wejścia w system kaucyjny, dlatego że jest tu pewne ograniczenie. Zależy nam na tym, żeby to był pierwszy krok, żeby system kaucyjny wielokrotności użytku się rozwijał, uwzględniając butelki standardowe wielokrotnego użytku. Dodatkowym argumentem jest również to, czego nie było w czasie przygotowania naszej ustawy, że zostało opublikowane rozporządzenie PPWR, które nakłada na nas obowiązek wielokrotności użytku w opakowaniach po napojach – minimum 10%. To jest bardzo ważny argument za tym, że musimy wręcz to zrobić, bo jeżeli tego systemu nie będzie i operatorzy się tym nie zajmą, to nie będziemy w stanie osiągnąć tego celu.

Jeżeli chodzi...

Przepraszam, ale ja teraz chciałabym dokończyć.

Jeżeli chodzi o zagrożenie, że przedsiębiorcy będą odchodzić w jednorazowe szkło, to tutaj chciałabym zaznaczyć, jak to podkreślałam wcześniej, że my oczywiście zastanowimy się nad tym. Osobiście jestem bardzo za tym, żeby włączyć szkło jednorazowe do systemu kaucyjnego. Taką inicjatywę w przyszłym roku prawdopodobnie podejmiemy, ale to musi być skonsultowane, ponieważ nie jest to prosta decyzja. Również sklepy muszą się wypowiedzieć, czy są w stanie to zrobić. Osobiście oczywiście jestem za, natomiast chcielibyśmy rozwijać tę wielokrotność użytku w stronę standardowej butelki.

Jeszcze odniosę się do tej informacji, że mają państwo 3 miesiące. Jeżeli dobrze pamiętam, bo mogłam coś pomylić, operator zawnioskował sam, że chce od 1 października. Natomiast akurat butelki wielokrotnego użytku mogą wystartować 1 stycznia. Tak że mają państwo nie 3 miesiące, jeżeli państwo chcieli. To jest państwa decyzja.

Jeżeli chodzi o pytanie pana Andrzeja Gantnera, to powiem tam. Ta kampania zakłada, że tylko opakowania, które mają wyraźne logo, są objęte kaucją. Jak najbardziej zwracamy na to uwagę. Podobnie również, jeśli chodzi o zgniatanie opakowań czy wręcz niezgniatanie – to jest również w założeniach naszej kampanii informacyjnej. Natomiast też zaznaczam, że nie tylko Ministerstwo Klimatu i Środowiska jest odpowiedzialne za kampanię informacyjną. Bardzo duża jest rola operatorów, w ustawie zawarto, że to jest też obowiązek operatorów.

Jeżeli chodzi o rzekome opóźnienia w wydawaniu decyzji, bo też takie pytanie padło, to chciałabym zaznaczyć, że ci operatorzy, którzy zgłosili się późno, później dostali swoje wnioski. Natomiast

na czas wydania wniosków niebagatelny wpływ miało także to, jak przyszli operatorzy odpowiadali na te pytania, czyli jaka była jakość odpowiedzi, ale także jaki czas wykorzystywali, a wykorzystywali najczęściej maksimum swojego czasu. Tak że to miało niebagatelne znaczenie.

Jeżeli chodzi o pytanie pana Dariusza Lizaka i przemysł rozlewniczy, chciałabym jeszcze raz podkreślić, że butelki szklane jednokrotnego użytku będziemy chcieli włączyć, aczkolwiek nie mogę tego obiecać, dlatego że to jest proces legislacyjny.

Pan Piotr Okurowski, Kaucja.pl – chciałabym potwierdzić, że na 24 lipca jest planowane kolejne spotkanie i już przygotowujemy odpowiedzi na te państwa pytania. One wymagają pewnego namysłu, ale są w trakcie.

Chciałabym natomiast podziękować bardzo serdecznie ministrowi finansów, który opublikował projekt objaśnień podatkowych, ponieważ wiele z tych pytań, które państwo zadali w tym piśmie, jest właśnie adresowanych w tych objaśnieniach podatkowych. One w tej chwili są zawieszone na stronie ministra finansów. Do 17 lipca trwają konsultacje.

Jeżeli chodzi o pomysł wspólnej kampanii, to oczywiście możemy. Odbывают się z operatorami spotkania dedykowane jedynie kampanii informacyjnej. Natomiast z tych rozmów, które się toczą, wynika, że operatorzy niekoniecznie chcą prowadzić wspólną kampanię, dlatego że to jest pewien wyróżnik konkurencyjności. Oni w ten sposób również chcą konkurować ze sobą i musimy to uszanować. Możemy jedynie państwu w czymś pomóc, natomiast nie możemy absolutnie niczego narzucać i nie będziemy narzucać.

Jeżeli chodzi o pytanie pani Joanny Góreckiej z Polskiego Systemu Kaucyjnego, to chciałabym powiedzieć tak. Rzeczywiście w tym tygodniu rozmawialiśmy o potencjalnej kampanii nakierowanej na handel. Widzimy pewien potencjał i jak najbardziej deklarujemy współpracę. Myślimy też nad tym, jak Ministerstwo Klimatu i Środowiska mogłoby się w to włączyć.

Pani Edyta Urbaniak-Konik z OK Operator Systemu Kaucyjnego. Chciałabym też podziękować pani za te pytania. One wskazują na to, że państwo już zadają takie stricte operacyjne pytania, chociażby o logistykę zwrotną w weekendy. To jest bardzo dobre tak naprawdę. Pierwszy raz w ogóle pojawił się ten problem. Natomiast będziemy oczywiście o tym rozmawiać. Nie wiem, nie jestem w stanie w tej chwili udzielić odpowiedzi, czy to jest możliwe, czy nie.

Pani Katarzyna Wolny-Tomczyk. Tutaj chciałabym odpowiedzieć na pytanie o ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Ona ma już wpis do wykazu prac rządu, w tej chwili pracujemy nad konkretnymi przepisami ustawy. Oczywiście proces legislacyjny rządowy się rozpoczął.

Pan Karol Wójcik. Proponowałabym, żebyśmy w sprawie art. 45, nie pamiętam dokładnie, odpowiedzieli na piśmie. Odpowiemy na to pytanie na piśmie.

Pan Karol Stec z Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji. Tutaj potwierdzam, że będzie spotkanie ze sklepami w przyszłym tygodniu. Chcę też wyjaśnić, że propozycji spotkań do ministra klimatu i środowiska wpływa bardzo dużo. To nie jest tylko kwestia systemu kaucyjnego, to jest również kwestia ROP. Naprawdę dbamy o to, żeby każde spotkanie było prowadzone w sposób transparentny. Ono wymaga ode mnie również zaangażowania pracowników, którzy pracują na przykład nad ustawą o ROP. Uważam, że to lepsza jest forma spotykania się w jakiejś grupie, na przykład z operatorami czy ze sklepami razem. Dzięki temu też możemy przedyskutować i skonsultować to samo rozwiązanie z innymi interesariuszami.

Jeśli chodzi o wytyczne i kwestie praktyczne, to jak najbardziej Ministerstwo Klimatu i Środowiska pochyli się nad tym. Natomiast zaznaczam, że możemy działać w granicach ustawy. Pewne rzeczy operatorzy muszą dogadać między sobą, natomiast my jak najbardziej możemy się w to włączyć w jakiś sposób.

Jeżeli chodzi o podpisywanie umów i tę dobrowolność, to chciałabym przypomnieć, że to, że duże sklepy muszą podpisać umowy ze wszystkimi operatorami, wynika z chęci przeciwdziałania monopolizacji rynku. Chcemy, żeby rzeczywiście ten system kaucyjny był oparty na konkurencyjności. Takie było założenie tego systemu.

Pytania pana Macieja Ptaszyńskiego z Polskiej Izby Handlu. Pytanie o *handling fee* się powtarzało. My też wyjaśnialiśmy to. Powiem państwu tak. Część interesariuszy, głównie chodzi o sklepy, domaga się właściwie ceny minimalnej. Nie mamy takiego umocowania i też nie chcemy mieć, dlatego że jest znowu kwestia konkurencyjności między operatorami, którzy mogą oferować różne *handling fee*. Rzeczywiście to, co zauważył pan Filip Piotrowski, *handling fee* nie odbiega według naszej wiedzy od stawek w naszej części Unii Europejskiej.

Oczywiście jest kwestia dezinformacji. Cały czas walczymy z tą dezinformacją, m.in. taką: zbieraj butelki, oddasz je 1 października. To oczywiście jest nieprawda, co również mówiliśmy wielokrotnie na konferencjach prasowych.

Pan Marcin Poniatowski z Polskiej Izby Handlu. Tutaj jest znowu kwestia podpisywania umów. Już wyjaśniałam.

Pan Radosław Skowierzak pytał o okres przejściowy. Chcę jeszcze raz podkreślić, że system kaucyjny został przesunięty z 1 stycznia na 1 października. Operatorzy, ale także sklepy mieli wystarczająco dużo czasu, żeby się do tego przygotować.

Jeszcze odniosę się do kwestii ankiet czy raportu. Słowa ankiety użyłam skrótowo. Kwestia jest taka, że my jako Ministerstwo Klimatu i Środowiska, a także GIOŚ i WIOŚ mamy obowiązek przyjmowania raportów od operatorów i to oczywiście robimy.

Pan Piotr...

Już kończę, naprawdę wiem...

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Przepraszam, pani minister. Niestety jesteśmy postawieni przed faktem dokonanym. Ja rozumiem, że miała pani unikalną możliwość wysłuchania wszystkich interesariuszy, wzięcia pod uwagę i ewentualnie uzupełnienia odpowiedzi pisemnie.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dziękuję bardzo. Na resztę pytań odpowiemy na piśmie.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie podkomisji.